

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokółowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolno od opłaty. Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., druzdy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petiową. Ogłoszenia zaś tabelaryczne i Herbo-we po 10 ct. od jednego wiersza miary petiowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokółowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 12 listopada b. r. zezwolić najmiłościwiej, aby tajemnemu radcy i prezydentowi wyższego sądu krajowego w Bernie, dr. Edwardowi Senftowi, wypowiedzianem zostało przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku w uznaniu jego wieloletniej, wiernej i znakomitej służby Najwyższe uznanie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym postanowieniem z dnia 12 listopada b. r. zamianować najmiłościwiej wiceprezydenta wyższego sądu krajowego w Bernie, Wincentego barona Vevanovic Mal'ego, prezydentem tegoż wyższego sądu krajowego.

### Obwieszczenie

ces. król. Niemiętnictwa we Lwowie z dnia 11 listopada b. r. do l. 111.583, o rozporządzeniu Ministerstwa spraw wewnętrznych co do ograniczeń przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 listopada.

Sezon polityczny rozpoczął się na dobre w całej Europie. Oprócz obradujących już od kilku tygodni parlamentów w Wiedniu i w Budapeszcie, wczoraj zebrały się na sesję jesienną reprezentacje państwowe w Berlinie, Paryżu i Rzymie a w Rosji powrócił już dwór carski oraz minister spraw zagranicznych do stolicy państwa, gdzie też wkrótce zbierze

się doradca ciała ustawodawczego t. zw. rada stanu. Tak więc, jeżeli się jeszcze uwzględni obradujące już również kortezy hiszpańskie, oraz stosunki w Anglii, gdzie wprawdzie sesję parlamentu ze względu na toczącą się na południu Afryki wojnę, odroczone, gdzie jednak wszystkie umysły przejęte są gorąco wypadkami, rozgrywanymi się na teatrze wojny i połączone z nimi kombinacjami politycznymi: uzyskamy obraz pełnego życia politycznego we wszystkich ważniejszych państwach Europy. Obraz ten uzupełni się wkrótce, gdy w Wiedniu, podobno z końcem bieżącego miesiąca, zbiorą się Delegacje wspólne.

Między otwartymi wczoraj parlamentami znajduje się, jak już wspomnieliśmy, także parlament włoski. Zebrał się on nie wśród różowych auspicyów: gmach na Monte Citorio grozi zawaleniem się, tak, iż musiano dla deputowanych wyszukać inne schronisko na czas obrad, — a w tem zdarzeniu wielu upatruje symbol wewnętrzного stanu młodego państwa Włoch zjednoczonych. Stosunki wewnętrzne są tam w istocie bardzo oplakane; niedostatek ludności i trudności finansowe państwa widoczne są na każdym niemal kroku; rządy, spawowane w duchu panującego stronnictwa masońsko-liberalnego, o raz rozdział między tem stronnictwem a ludnością katolicką, tamują normalny rozwój tak pięknej zawsze i p-nej uroku Italii, a życie parlamentarne, od lat wielu zabagnione, w ostatnich czasach wyrodziło się w pamiętne sceny, które spowodowały nagłe zamknięcie parlamentu włoskiego na wiosnę r. b. Odtąd gabinet Pelloux rządził dekretemi królewskimi, a rządził w duchu panującego stronnictwa — aż dopiero teraz, po półrocznej z górami przerwie, powołał napowrót parlament do życia. Czy krok ten będzie miał pomyślne dla Włoch a przynajmniej dla gabinetu następczego, wielu powątpiewa. Gabinet za pomocą dekretów, ścieśniał różne prawa wolnościowe we Włoszech i rzecz wątpliwa, czy nawet w dzisiejszej Izbie posłów potrafi uzyskać większość dla swoich zarządzeń; prztem lewica grozi obstrukcją i uniemożliwieniem wszelkich obrad. Wówczas zaś nie pozostanie gabinetowi nic innego jak albo ustąpić — albo rozwiązać Izbę. Czy jednak wybory nowe wydadzą lepszy rezultat? Przedłużą one tylko okres walk politycznych, a Włochy tak bardzo potrzebują wewnętrznego wzmocnienia i uspokojenia się. Wymownie

świadczy o tem już sama mowa tronowa, odczytana wczoraj przez króla Humberta.

Mowa wyraża nadzieję, że obecna działalność parlamentu zrównoważy przerwę wywołaną chwilowymi przeszkodami i zadośćuczyni ważnym potrzebom państwa i ludności. Mowa zapowiada rozmaite projekty ustawodawcze, między innymi w sprawie zniesienia przymusowego miejsca pobytu dla osób politycznie podejrzanych, oraz zmianę niektórych ustaw podatkowych, obliczoną szczególnie na ulżenie mniej zamożnym warstwom ludności. Włochy — powiada mowa tronowa — z ufnością spoglądają w przyszłość, stosunek Państwa do wszystkich mocarstw zagranicznych jest wyborczy, krajowi z żadnej strony nie grozi niebezpieczeństwo i Rząd przyjął zaproszenie na konferencję pokojową w Hadze, uważał bowiem za swój obowiązek przyłożyć rękę do tego szczytnego dzieła, ażeby wojny stały się rzadsze a skutki ich mniej straszne. Rok przyszedł zamknięcie dla świata katolickiego ważny okres dziejowy i da nam ponowną sposobność okazania jak bardzo szanujemy zobowiązania nasze przyjęte w chwili, kiedy, aby zadokumentować jedność Włoch, ogłosiliśmy Rzym jako główne miasto państwa. W końcu mowa zaznacza, że całe Włochy wyczekują od parlamentu obfitej w pozytywne owoce działalności.

## Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów Rady państwa w dniu 14 listopada b. r.)

Wiedeń, 15 listopada.

Posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się wczoraj dopiero po godzinie 2 po południu.

P. Jaworski przedłożył następujący wniosek:

„Zważywszy, że Izba posłów już prawie od miesiąca jest zebrana, — zważywszy, że wniesione przez Rząd do zatwierdzenia, a wydane na podstawie §. 14 ustawy prowizoryczne, to zwłaszcza, które odnoszą się do ugody z Węgrami, dotychczas jeszcze nie zostały poddane parlamentarnemu traktowaniu, zważywszy, że byłoby rzeczą bardzo pożądaną, aby parlament ostatecznie zdecydował o lo-

sie tych przedłożeń, niemniej, aby kontrwersja między komisją dla kontroli długów państwowych, a c. k. Rządem w sprawie wydania reszty zapasów złota, jak najrychlej w drodze ustawodawczej została załatwiona, wnoszę, aby wybrać z całej Izby komisję z 48 członków złożoną, której przekazane być mają do zdania sprawy wszystkie przedłożenia rządowe, dotyczące się ugody z Węgrami.

Prezydent oświadczył, że gdy nikt temu się nie sprzeciwi, on *ex praesidio* uczyni temu życzeniu zadość, uważając wniosek p. Jaworskiego za przyjęty.

P. Taniaczkiewicz wnosi, aby wnioskodawców, nie należących do odpowiednich komisji, dopuszczano do obrad nad ich wnioskami.

P. Kozakiewicz wnosi interpelację, z powodu stosunków panujących w Laenderbankowych kopalniach wosku w Boryslawiu.

P. Daszyński interpeluje w sprawie zachowania się władz politycznych w Galicji w obec robotniczych kas chorych.

P. kierownik Ministerstwa handlu przedkłada projekt ustawy o statystyce robotniczej.

P. kierownik Ministerstwa oświaty wnosi projekt ustawy, nadającej prawo używania tytułu inżynierskiego.

Z porządku dziennego nastąpił ciąg dalszy rozprawy w przedmiocie rozruchów czesko-morawskich.

Posel socjalistyczny Verkauf oświadcza, że stronnictwo jego żąda, aby zajęcia w Graslitz były również badane przez tę samą komisję, która będzie miała przeprowadzić badania w sprawie ekscesów na Morawii. Między obu temi grupami zajść istnieje wielka różnica. W Graslitz nie było ani rabunków ani zaburzeń antysemitycznych, tam demonstrowano tylko przeciw przekroczeniu ustaw przez Rząd ówczesny. Mowca opisuje te zajęcia, których był świadkiem naoczny. — (W sali trwa przez czas niejaki wrzawa. — P. Daszyński woła: Spokój! Cicho!) W Graslitz — mówi p. Verkauf dalej — demonstrowano i broniono się przeciw podwyższeniu podatku od cukru, — a żandarmeria dopuściła się jaskrawego nadużycia broni. Wydano niesłychaną komendę: Strzelać szybko! (Schnellfeuern!) Ci wszyscy, których trafiono, mają rany z tyłu zadane. Raniono ich, gdy uciekali przed atakiem bagnatów żandarmskich.

229)

## KRZYŻACY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

PRZEZ

HENRYKA SIENKIEWICZA.

V.

(Ciąg dalszy).

Ale w dalszych ziemiach samowola, srogość i rozpasanie komturów deptały prawo, szerzyły ucisk i zdzierstwa, wyciskały z pomocą nakładanych na własną rękę podatków, albo i bez wszelkiego pozoru, ostatni grosz, wyciskały łzy, często krew, tak, że w całych obszernych krainach jeden był jęk, jedna nędra i jedna skarga. Jeśli nawet dobro Zakonu nakazywało, jak chwilami na Zmujdzi, większą łagodność — i takie nakazy szły nieważnie wobec niesforności komturów i przyrodzonego im okrucieństwa. Czuł się więc Konrad von Jungingen niby woźnica, który rozłukanymi powodując kołmi, wypuścił lejce z rąk i zdał wóz na wolę losu. Często też

opanowały jego duszę złe przeczucia, często przychodziły mu na myśl proceza słowa: „Postanowiłem ich pszczołami pożyteczności i utwierdziłem na progu ziem chrześcijańskich, ale oto powstał przeciw mnie. Bo nie dbają o duszę i nie litują się ciał tego ludu, który z błędu nawrócił się ku wierze katolickiej i ku mnie. I uczynili z niego niewolników i nie nauczając go przykazań Bożych i odjmując mu Sakramenta Święte, na większe jeszcze piekielne męki go skazują, niż gdyby był w pogaństwie pozostał. A wojny toczą ku rozpostarceniu swej chciwości. Przeto przyjdzie czas, iżże wyłamane im będą zęby, i będzie ucięta im ręka prawa, a prawa noga im ochromieje, aby uznali grzechy swoje“.

Mistrz wiedział, że owe wyrzuty, które tajemniczy Głos uczynił Krzyżakom w objawieniu świętej Brygidy, były słuszne. Rozumiał, że gmach, zbudowany na cudzej ziemi i cudzej krzywdzie, wsparty na kłamstwie, podstępnie, srogości, nie może się długo ostać. Bał się, że podmywany od lat całych krwią i łzami, runie od jednego uderzenia potężnej ręki polskiej; przeczuwał, że wóz, który ciągną rozłukane konie, musi skończyć w przepaści, więc starał się, aby przynajmniej godzina sądu, gniewu, kłeski i nędzy przysła jak najpóźniej. Z tej przyczyny pomimo swej słabości, w jednym tylko stawał niezłomny opór swym dumnym i zuchwałym rajcom: oto nie dopuszczał do walki z Polską. Próżno zarzucano mu bojażń i niedołęstwo, próżno pogranicznemu komaturowie parli wszelkimi siłami do wojny. On, gdy ogień miał już, już wybuchnąć, co-

fał się zawsze w ostatniej chwili, a potem Bogu czynił dzięki w Malborgu, że mu się udało miecz podniesiony nad głowę Zakonu zatrzymać.

Ale wiedział, że do tego przyjsie msi. Więc owo przeświadczenie, że Zakon stoi nie na prawie Bożem, ale na nieprawości i kłamstwie, i owo przeczucie bliźniego dnia zaguby czyniły go jednym z najbardziej nieszczęsnych ludzi w świecie. Byłby niechybnie dał życie i krew, gdyby mogło być inaczej i gdyby czas był jeszcze zawrócić na prawą drogę, ale sam czuł, że już nie czas! Zawrócić — toby znaczyło oddać prawym posiadaczom całe ziemie żyzne, bogate i pochwyczone przez Zakon od Bóg wie jak dawna, a z niemi razem mnóstwo miast tak bogatych, jak Gdańsk. I nie dość! To znaczyło wyrzec się Zmujdzi, wyrzec się zamachów na Litwę, włożyć miecz do pochwy, wreszcie całkiem wynieść się z tych krain, w których Zakon nie miał już kogo nawracać — i osiąść chyba znów w Palestynie, lub na którejś z wysp Greckich, aby tam Krzyża od prawdziwych bronić Saracenów. Ale było to niepodobnięństwem, gdyż równałoby się wyrokowi zagłady na Zakon. Kto by się na to zgodził? I jakiż Mistrz mógł czegoś podobnego zażądać? Konrand von Jungingen zawłóczyła się cieniem dusza i życie, ale człowieka, któryby z podobną radą wystąpił, on pierwszy skazałby, jako pozbawionego zmysłów, na ciemną izbę. Trzeba było iść dalej i dalej, aż do dnia, w którym sam Bóg kres nazaczy.

Więc siedł, ale w dusznej trosce i smutku.

Włos na brodzie i skroniach już mu się posrebrzył, a bystre niegdyś oczy pokryły się do połowy oczętami powiekami. Zbyszeko ani razu nie dostrzegł na jego twarzy uśmiechu. Oblicze mistrzowe nie było groźne, ani nawet chmurne, było tylko jakby zmęczone jakimś cichym cierpieniem. W zbroi, z krzyżem na piersiach, w środku którego był w czworokącie czarny orzeł — i w białym wielkim płaszczu, również przyozdobionym krzyżem, czynił wrażenie powagi majestatu i smutku. Konrad niegdyś wesoły był i kochał się w krotofilach, a i teraz nawet nie usuwał się od wspaniałych uczt, widowisk i turniejów — owszem sam je wyprawiał, ale ani w natłoku świętnego rycerstwa, które przybywało w gości do Malborga, ani w zgłębku radosnym, wśród huku trąb i szczyku oręża, ani przy puharach przepelnionych marmazją — nie rozsweselał się nigdy. Wówczas, gdy wszystko wokół niego zdawało się dyszczyć potęgą, świętnością, nieprzebraną bogactwem, niezłomną mocą, gdy posłowie cesarza i innych królów zachodnich wykrzykiwali w uniesieniu, że Zakon sam starych za wszystkie królestwa i za potęgę całego świata — on jeden się nie łudził — i on jeden pamiętał złowrogie słowa objawione Świętej Brygidzie: „Przyjdzie czas, iżże wyłamane będą ich zęby, i będzie ucięta ręka prawa, a prawa noga im ochromieje, aby uznali grzechy swoje“.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Mowca domaga się bezwzględnej potępienia tych gwałtów.

W tym duchu mowca przemawiał dalej w tonie namiętnym. Twierdził, że Austria jest państwem policyjnym. Omawiał praktyki konfiskacyjne w Austrii, przyczem powiedział, że tylko w takim państwie ludzie tego kroju jak Kramarz, Abrahamowicz, Thun, Kaizl mogą urosnąć w znaczenie. Ci ludzie winni są krwawych zająć w Graslitz i na Morawii. Socjaliści nie mają ochoty cierpieć dłużej podobnych nadużyć biurokracji i zażądają bezwzględnej zemsty i odwetu, aby takim zająć na przyszłość kres położyć. (Okłaski u socjalistów).

P. Lenassi wnosi zamknięcie rozprawy. Wniosek ten przyjęto i wybrano mowców generalnych: *contra* Silenego, *pro* Mengera.

Posel dr. Sileny (Młodocech) jako generalny mowca *contra* mówił przez kilka godzin. Wyraził on zdanie, że Austria jest wierną zarazie pruskiej (*Preussen-Seuchelci*), urzędnicy na Morawii germanizują kraj. Wielu z nich wbrew ustawie nie włada wcale językiem czeskim. Oprócz biurokracji na Morawii szerególnie żydzi są podatnym czynnikami germanizacyjnym, Młodocech nie ma wcale ochoty przyłączać się do antisemitów mimo, że żydzi zachowują się zawsze wrogo w obec Czechów. Lud na Morawii nienawidzi ich nie jako żydów, lecz jako wrogów czeskiej narodowości. W dalszym ciągu p. Sileny omawiał kwestję językową. Równouprawienie obu języków na Morawii zostało nawet przez wybitnych niemieckich polityków uznane. Mowca zapewnia, że wszelkie usiłowania germanizacyjne nie będą miały żadnego skutku, gdyż czeski żywioł ma siłę niepożyta, czego dowodem, że z biegiem czasu odzyskał nawet wiele miast dawniej niemieckich. Niemcy posługują się w swych zapędach zaborczych duchowieństwem. „Pruski biskup“ Kopp przyszedł im z pomocą i założył niemieckie seminarium duchowne na Śląsku. To wszystko musi wywołać wielkie rozgoryczenie. Wracając znowu do kwestii żydowskiej, mowca dowodził, że stosunek Czechów do żydów w przyszłości zależy wyłącznie od tego, jak się żydzi w obec Czechów zachowywać będą. Następnie omawiał p. Sileny szczegółowo ekcesy w Czechach i twierdził, że znane mu są niektóre wypadki, gdzie Niemcy sami powybijali sobie szyby, a później głosili, że to sprawa Czechów. (Śmiech i protesty na lewicy).

Posel Sileny zakończył swą 4<sup>1/2</sup> godzinną mowę apelem do Niemców, ażeby się połączyli z Czechami dla dobra ludów austriackich. (Hucznok okłaski u Czechów).

O godzinie 8 wieczorem zabrał głos jako generalny mowca *pro* p. Menger. Mowca polemizował z dr. Silenym, szczególnie protestując przeciw atakom Silenego na kardynała Koppa, który, zdaniem Mengera, cieszy się powszechnym szacunkiem. Mowca jest zdania, że na każdy sposób trzeba dostarczyć środków do zapobieżenia takim krwawym zajściom jak we Wsetynie i Holeszowie, zwłaszcza zalecałby się system angielski ustanawiania nieuzbrojonych obywateli jako utrzymujących porządek. Co się tyczy kwestii, na kogo spada odpowiedzialność za wy-

wołanie rozruchów, nie tylko za przelaną krew ludzką, lecz także za niszczenie majątku obywateli, to należałoby raz tę rzecz ustalić. Mowca przedewszystkiem protestuje przeciw temu, żeby burmistrzowie czescy we własnym zakresie działania starali się o przywrócenie spokoju. Dr. Menger podniósł, że zarówno w Holeszowie, jak we Wsetynie, Czesi panują niepodzielnie tak, że ani mowy być o tem nie może, ażeby rozruchy wywołane tam zostały przez uciskaną mniejszość czeską przeciw panującej większości niemieckiej. Jeżeli żydzi są winni przestępstw, to należy ich w drodze sądowej ukarać, jednakże równocześnie należy przestrzegać i tych przepisów, które mówią o ochronie religii. Wszystkie ludy Austrii powinny połączyć się w dążeniu, aby nieszczęsną waśń narodowościową załagodzić w drodze sprawiedliwej ustawy narodowościowej, w której to sposób dałoby się usunąć różnice. Ustawa taka już z tego względu byłaby potrzebna, ponieważ judykatura jest u nas pojęciem zupełnie pomieszanem. Mowca zakończył: Połączmy się w tej przelomowej godzinie, ażeby podtrzymać to Państwo, które mimo wielkich przeszkód i trudności tu w środkowej Europie w łączności z Niemcami i Włochami wypełnia swe wielkie zadania cywilizacyjne.

Na tem o godzinie 9 wieczorem rozprawy przerwano i naznaczono następne posiedzenie na czwartek.

Wśród pism, wniesionych do Prezydium a odczytanych przy końcu posiedzenia, znajdują się 3 interpelacje posła Stapińskiego. Jedna tyczy się stosunków pocztowych w Galicji, druga zapytuje dlaczego władze na Śląsku mimo, że instrukcje językowe dla tego kraju obowiązują nadal i mimo, że Rząd jak to ogłoszono w urzędowej *Wiener Abendpost* zaprzeczył pogłosce o zniesieniu tych instrukcji, zaprowadził napowrót urzędowanie tylko w języku niemieckim. Trzecia wreszcie mówi o rzekomych nadużyciach adjunkta sądowego Drzymalika w Brzozowie.

## Z Królestwa Polskiego.

(Carstwo w Królestwie Polskiem. — Zjazd górników w Królestwie. — Handel książkami i gazetami na dworcach kolejowych. — Nowy zeszyt katalogu ludowych bibliotek. — Komisja dla zebrania i ułożenia specjalnych rozporządzeń dla Królestwa Polskiego. — Sprawa centralnego dworca kolejowego w Warszawie).

Dnia 10 b. m. rano car, carowa, wielka księżna Marya Pawłówna i wielcy książęta Włodzimierz Aleksandrowicz, Michał Mikołajewicz i Mikołaj Mikołajewicz z osobami zaproszonymi udali się do pałacu skierniewickiego na polowanie do „Zwierzyńca“. Po powrocie z polowania rannego odbyło się śniadanie w pałacu, po którym nastąpił drugi wyjazd na polowanie do rewiru „Pamiętne“. Po drodze carstwo wstąpiło do kościoła katolickiego w Skierniewicach, gdzie proboszcz dziekan Skrzyppowski, w otoczeniu duchowieństwa, powitał ich krótką przemową, przypo-

minając, iż siedm lat temu w tej samej świątyni przyjmował zmarłego cara Aleksandra III, któremu panujący monarcha towarzyszył jako następcę tronu. Wieczorem carstwo powróciło do pałacu.

Na dzień 6 grudnia został zwołany do Warszawy V. zjazd górników Królestwa Polskiego. Na zjeździe ma być mowa o środkach rozwoju w guberniach Królestwa Polskiego przemysłu węglowego, żelaznego, cynkowego i hutniczego, o rozwoju produkcji innych pożytecznych bogactw mineralnych, o różnych środkach ogólnych, zmierzających do rozwoju wszystkich w ogóle gałęzi przemysłu górniczego, wreszcie o zabezpieczeniu robotników górniczych w gubernii Królestwa Polskiego na wypadek starości i niezdolności do pracy i o otwarciu w guberniach Królestwa Polskiego średnich szkół górniczo-technicznych.

*Warszawski Dniownik* donosi: Naczelnik ruchu kolei warszawsko-wiedeńskiej polecił zawiadowcom stacyi, aby uporządkowali handel książkami i gazetami na stacyach, zauważono bowiem, że książek i gazet, zwłaszcza rosyjskich, jest bardzo mało, a sprzedawcy gazet nie zawsze władają językiem rosyjskim.

W tych dniach sporządzono i oddano do druku czwarty zeszyt katalogu bibliotek ludowych dla Królestwa Polskiego. Jak poprzednie, podzielono go na działy: religijno-moralny, popularno-naukowy, dział wiadomości praktycznych i belletrystyczny. Zeszyt zawiera 102 tytułów książek (40 rosyjskich i 62 polskich). Wszystkie cztery zeszyty obejmują dotąd 390 tomów; w tej liczbie 159 rosyjskich i 231 polskich.

Z Petersburga donoszą: Ministerstwo spraw wewnętrznych wnosi do rady stanu projekt utworzenia przy warszawskim generał-gubernatorze komisji do zebrania, przjrzenia i systematycznego ułożenia specjalnych rozporządzeń dla Królestwa Polskiego. Ministerstwo komunikacji zatwierdziło w zasadzie projekt centralnego dworca kolejowego w Warszawie.

## Z Prus zachodnich.

(Zniesienie nauki języka polskiego w gimnazyach).

Z Chełmna piszą do *Dziennika Poznańskiego*: Społeczeństwo polskie w Prusach zachodnich poniosło bardzo dotkliwą klęskę. Zniesiono bowiem naukę języka polskiego w trzech niższych klasach chełmińskiego gimnazjum, które w całej prowincji zachowało najwięcej swój katolicko-polski charakter, bo na 337 uczniów liczyło na początku tego roku 262 katolików, należących z małymi wyjątkami do narodowości polskiej. Chociaż nauka ta była bardzo po macoszemu traktowana, bo brały w niej udział wszystkie trzy klasy razem w liczbie około 50 uczniów, to i ta mała dawka była pożądana dla naszej młodzieży, która przechodzi do szkół przeważnie bez wszelkiej znajomości ojczystego języka. To też gimnazjum chełmińskie przyciągało już i z tego powodu wielu uczniów do siebie, że się tu mo-

gli od najniższej klasy kształcić w języku ojczystym, a nadto korzystać z biblioteki polskiej. Rozmaite stypendya połączone z tym zakła tem, dobrodziejstwa świadczone, bądź to przez władzę kościelną w Pelplinie, bądź przez katolickich mieszkańców samego miasta, ściągają tu coraz więcej ubogiej a łaknącej nauk młodzieży. Większą część abiturjentów stanowili tu zawsze Polacy, którzy się przeważnie poświęcali stanowi duchownemu.

Dla tego już od dawna było to gimnazjum solą w oku naszym hakatystom i starano się wszelkimi sposobami mu szkodzić. Choć już władza szkolna wydała rozporządzenie, aby nie przyjmowano uczniów z innych gimnazyj a przedewszystkiem z innych prowincyj i tym sposobem już ograniczyła ich przyływ, to jednak naszym hakatystom było tego za mało. Jeden z nich objężdżał nawet całe zachodnie Prusy i gromadził materyały, które ogłaszał w feljtonach berlińskiej *Post*, a później wydał w formie broszury, aby wykazać, jak to Polacy uciskają Niemców! Nie uszło też i gimnazjum chełmińskie jego bacznosci, bo i dyrektora i profesorów zaczęli, a nadto dostrzegł, że polscy uczniowie swą liczną siłą terroryzują biednych uczniów niemieckich, którzy się czują przytłoczonymi w tem polskiem otoczeniu.

W skutek tych podszczeowań zjechał na gło do Chełmna na rewizję gimnazjum radca ministerjalny Meinertz, a zaraz po tej rewizji zakazano uczyć polskiego języka w trzech niższych klasach i nie pozwolono już wydawać polskich książek z biblioteki gimnazjalnej. W wyższych zaś klasach (od tercy do prymy) mają lekcje polskie być dalej udzielane, aż póki nie nadejdzie rozporządzenie, które prawdopodobnie w całej prowincji zniesie naukę języka polskiego. Widocznie szukano tylko powodu do tego zakazu, bo rewidowano także bibliotekę polską i przytem zaznaczono, że uczniowie daleko więcej przeczytali książek polskich, niż niemieckich.

## KRONIKA

Lwów, 15 listopada.

— **Z c. i k. armii.** *Dziennik rozporządzeń wojskowych* ogłasza: Akcesistami w służbie aptekarskiej mianowani jednorocznymi ochotnicy po odbyciu służby: Józef Tobiasz w Przemyślu, Józef Leczyński i Artur Mondshein w Lwowie, Marian Gerlach w Krakowie, Jan Basler, Włodzimierz Giżowski, Ernest Petr i Antoni Hampl w Przemyślu, Kazimierz Jędrzejowski w Krakowie, Antoni Cernovsky tudzież Izidor Stangenhaus w Przemyślu.

— **Złożenie mandatu.** Pismem z dnia 9 b. m. zawiadomił hr. Mieczysław Rey JE. Marszałka krajowego, że składa mandat posła na Sejm krajowy z kurii większej własności byłego obwodu tarnowskiego.

— **Z Politechniki.** P. Zdzisław Gubryniewicz, rodem ze Lwowa, złożył dnia 3 b. m. drugi egzamin rządowy na wydziale inżynieryi.

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„De toute son âme“, powieść przez René Bazin).

X.

(Ciąg dalszy).

XI.

Po odejściu dziewcząt Wiktor Lemarié wszedł do pokoju matki oznajmiając jej, że chciałby się zająć pisaniem adresów i zapytał czy nie jest bardzo zmęczona. Pani Lemarié w milczeniu wskazała na stolik i usiadła przy nim.

Kartki pogrzebowe były oznaczone krzyżem: jaką rolę grał on w tem życiu, które zgasło? — i oznaczone były dodatkiem: „opatrzone św. Sakramentami“ — to był fałsz, bo zmarły nigdy się o nie nie troszczył, a kończył się słowami: „De profundis!“ — kto to będzie odmawiał?...

Przeczytawszy pierwszą kartkę, pani Lemarié westchnęła, wsunęła ją w kopertę i w milczeniu jeden po drugim adresy pisała. Wiktor czynił tak samo: oboje zaglądali do karneiku, w którym mieli spisane adresy.

Liczne uwagi ściśle zastosowane do obecnego ich zajęcia, padały od czasu do czasu z ust matki i syna. Aż nareszcie, gdy Wiktor, zobaczywszy jakieś nazwisko wypisane przez matkę zadziwił się, mówiąc, że ten pan szedł przeciwko jego ojcu, który go nienawidził, pani Lemarié podniosła na syna oczy, w których był rodzaj wyrzutu sumienia i rzekła:

— Mój biedny chłopcze! Chciałabym móż zaprosić wszystkich nieprzyjaciół twego ojca i zasłużyć na przebaczenie niektórych, w zamian za tę małą uprzejmość z mojej strony! Życie ludzkie tak ściśle bywa związane z egzystencją innych ludzi, a szczególnie życie szefa fabryki!... Czasami mimowoli czyni się źle...

— W takim razie, matko, trzeba by zaprosić wszystkich dawnych, odprawionych robotników, i tych, co zostali wydaleny z powodu zaprowadzenia maszyn, i wdowy, które nie dostały pensji...

Pani Lemarié położyła pióro i patrzyła przed siebie, rzekła:

— Gdyby wszyscy ci biedacy chociaż jedno Zdrowia Marya zmówili za twego ojca!

— Ach, zapwne! już nie umięją.

— Dałabym chętnie część mego majątku na ten cel. Dusze zmarłych bardzo ciężkie, gdy im tych skrzydeł braknie!... Mój Wiktorze, zszęśliwa jestem przynajmniej, że nie odłączasz się odemnie, gdy idzie o naszych robotników. Co do mnie, uważam ich, tak pojmowałam zawsze, uważam ich za pewnego rodzaju współpracowników, nie związanych kontraktem. Twój ojciec innego był zdania i pozostawił nam obojgu wiele do czynienia.

Zatrzymała się chwilę czekając odpowiedzi, a ponieważ jej nie było:

— Największą moją radością będzie wynagrodzić to wszystko! — dodała. — A ty? Jestem pewna, że także o tem myślałeś ty, który posiadasz tak wiele serca. Jak to miło obdarzać!

— Rzeczywiście ja, ja nie mam...

— Ale obiecujesz mi, że mi będziesz dopomagał w moich dobrych uczynkach?

— Zapewne, jeżeli mama to będzie robić rozumnie.

— Wiktorze, — rzekła matka z prośbą w głosie, bardzo serdecznie — wytłómacz się, co znaczy ten wyraz „rozumnie?“

— To znaczy...

Zastanowił się chwilę.

— To znaczy, naprzykład, ci Madiot. Przypuszczaj bym, że zważywszy na długie lata służby starego, można by się zastanowić, czyby nie było sposobu wyznaczenia mu jakiej emerytury.

— Bardzo dobrze, mój drogi: to już załatwione.

— Jakto!

— A gdybyś mógł być widzieć przed chwilą zadziwienie, radość tej małej! Rzeczywiście, że wdzięczność przewyższała podarek. Było to takie naiwne, takie...

— Przepraszam: ile mama daje?

— Pięćset franków rocznie.

— Do licha! dobry początek! Oto, co już nie mogę nazwać rozumnie!

Matka, nie chcąc go urazić, odrzekła łagodnie.

— Trzydzieści lat służby, Wiktorze! A ja jeszcze sobie wyrzucałam, że nie jestem dość wspaniałomyślna! Ale rozumiesz przecie, że to są rzeczy konieczne, że to są prawie długie. Z takim majątkiem jak nasz... chcesz wiedzieć, jakie jest moje marzenie?

Młody człowiek, ze zmarszczoną brwią, kręcił w palcach rączkę od pióra i uparcie trzymał oczy utkwione w kałamarz.

— Mojem marzeniem byłoby uposażenie jednego albo kilku zakładów na poratowanie robotników fabrycznych. Jak, gdzie i co? jeszcze nie postanowiłam, ale główna myśl jest. Razem zdecydujemy, razem zgodzimy się na plany i w ten sposób poprawilibyśmy reputację nazwiska Lemarié, które przeklął niejedną. Jednym słowem, chciałabym, abyśmy byli mniej bogaci, a więcej kochani; moje dziecko, chcesz tego?

Patrząc ciągle w kałamarz, odpowiedział z tą wyższością, jaką mężczyźni przybierają, gdy chodzi o sprawy pieniężne:

— Matko, radzę, abyśmy pisali nasze adresy: oto trzecia godzina, a poczta nie czeka.

Pani Lemarié, boleśnie zdziwiona, nie uniosła się jednak, wiedząc, że chodzi tu o całą przyszłość. Rzekła tylko smutnie:

— A więc, to co mówiłeś do ojca?... Nic już nie rozumiem, mój drogi!

— Tak samo zawsze myślę. Tylko że, doprawdy, byłibyśmy nadto naiwni rujnując się, wyrzekając się majątku, aby zmienić bieg rzeczy, który jest wynikiem całego składu społeczeństwa. Wychowanie najprzód trzeba zmienić, umysły... Albo ja wiem?

Słowa tym razem pozostały bez odpowiedzi. Pani Lemarié pochylała się nad kopertami. Osądziła już swego syna, który więcej okazał się podobnym do ojca niż się spodziewała; z nim także trzeba będzie wrócić do milczenia... Wiktor widział, jak ocierała niejedną łzę, gdy siedzieli pisząc obok siebie w milczeniu.

A tymczasem wieniec wciąż znoszono do pokoju zmarłego.

Stary Madiot nie mógł się uspokoić w swojej radości tego wieczora; pięćset franków wydawało mu się fortuną i nie przestawał dziękować Henryecie, która daremnie się broniła, że żadnej w tem zastugi nie miała. Był tak uszczęśliwiony, że za pozwoleniem siostrzenicy — bo on ją teraz o pozwolenie prosił! — poszedł pomiędzy swoich przyjaciół, kolegów z Meksyku i Krymu, o których przypominał sobie tylko w ważnych okolicznościach życia.

(Ciąg dalszy nastąpi).



— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się jutro, we czwartek, dnia 16 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Porządek dzienny nader obfity, zawiera bowiem 162 punktów. Na pierwszym miejscu jest sprawozdanie z zarządu koleją elektryczną, które przedłoży radny dr. Loewenstein. Następnie między innymi są: Sprawa dzierżawy stawu i młyna w Woli Dobrostańskiej (ref. radny Machan); sprawa nadania miejsc bezpłatnych w konserwatorium muzycznym; udzielenie stypendyów z fundacji Karola Kisielki i z fundacji Bałutowskiego.

— **W dzień św. Katarzyny**, t. j. w sobotę, 25 b. m., odbędzie się w Kole literacko-artystycznym zabawa tańcząca przy dźwiękach kapeli wojskowej. Wieczorek zapowiada się pomyślnie, będzie też najlepszą inauguracją sezonu zabaw, które w latach poprzednich cieszyły się w „Kole“ prawdziwym powodzeniem.

— **Domy opieki dla młodzieży.** „Związek rodzicielski“ ogłasza komunikat następujący: „Związek“ czwarty rok swego istnienia zaznacza otwarciem „Domów opieki“ dla młodzieży szkolnej z dniem 1 grudnia b. r. Otwarcie nastąpi na razie dla braku funduszy tylko w dwu szkołach, a mianowicie w jednej na przedmieściu, a w drugiej w śródmieściu. Kto miał sposobność zajrzeć do tych domów i przekonać się, ile dobrodziejstwa wyświadcza się najuboższej młodzieży szkolnej, dając jej możność w ciężkich miesiącach zimowych wyuczenia się lekcji szkolnych w salach dobrze ogrzanych i oświetlonych, pod nadzorem nauczycieli i nauczycielek, ten uzna wielką doniosłość i potrzebę zakładania tych domów, zwłaszcza, że one biorą sobie za cel wdrażanie młodzieży do czystości i porządku przez mycie i czesanie, tudzież czyszczenie i naprawianie własnej odzieży. Jak zbawiający wpływ wywiera na młodzież opieka w domach „Związku rodzicielskiego“, mówią najlepiej daty statystyczne, wykazujące u wszystkich dzieci postępy w naukach co najmniej dostateczne, a w licznych wypadkach dobre i bardzo dobre.

W domach tych przebywa młodzież zimą do godziny 5 a latem do godziny 6 wieczorem, spędzając wolny czas na gimnastyce i śpiewie; o godzinie 3 otrzymuje skromny podwieczorek, złożony z chleba i szklanki herbaty.

Szczera wdzięczność należy się Radzie miejskiej, która zasila co roku „Związek rodzicielski“ subwencją, jako też p. Edmundowi Riedlowi za bezpłatne dostarczanie herbaty dla wszystkich domów, a dr. Wilhelmowi Holzrowi za dostarczanie bułek do jednego z domów.

W celu pomnożenia funduszy i przyspieszenia otwarcia „Domów opieki“, odegraną będzie przez Towarzystwo teatru miłośników sceny w niedzielę, 19 b. m., o godzinie 6 w sali „Sokoła“ trzyaktowa komedycja p. t.: „Szwagierkowie“.

Komu na sercu leży ważna sprawa wychowania, zechce wpisać się na członka Tow. „Związku rodzicielskiego“ z roczną wkładką 2 zł., albo przyczyni się do przysporzenia funduszy, popierając zabawy na ten cel urządzane“.

— **Ponowne walne zgromadzenie członków Towarzystwa Żyzińskiego** odbędzie się w lokalnościach stawów Panieńskich we czwartek, 23 b. m., o godzinie 6 wieczorem. Na porządku dziennym niezaktualizowany na ostatnim posiedzeniu wniosek użycia funduszu rezerwowego na zakupno maszyny do produkowania własnego światła elektrycznego. Do powzięcia uchwały przy tem ponownem zwołaniu dla tego przedmiotu, w myśl §. 26 statutu, wystarcza już każdy komplet.

— **Po wystawie złocieni.** Onegdaj wieczorem zamknięto wystawę złocieni w Domu narodnym, przy dźwiękach kapeli, uroczystem rozdaniem nagród. W ostatecznem osądzeniu jurorów, które podaliśmy, zaszyły jeszcze następujące zmiany: p. Józef Szychowski otrzymał zamiast medalu brązowego medal srebrny, pp. Jan Kawecki i Józef Frila zamiast listów pochwalnych medale brązowe. Dodatkowo otrzymali nagrody pp.: Jakób Rokitowski z Rudnik list pochwalny i współpracowniczka firmy M. Wolińskiego, panna Irena Gottstein za ładne i gustowne wiązanki, również list pochwalny.

Wystawę w ciągu trzech dni zwiedziło przeszło 3000 osób, a że zainteresowanie było bardzo wielkie dowodzi, że w plebiscycie na najpiękniejszą odmianę oddano 788 głosów. Najwięcej otrzymała odmiana „Mme Edmond Roget“, bo 195 głosów. Jest to oryginalny okaz kwiatu o zielonej barwie, wyhodowany przez firmę M. Wolińskiego. Następnie 161 głosów otrzymał lekko różowy kwiat „Vaban“ firmy Jana Klimowicza, dalej odmiana „Georges Glenny“ blade-kremowa, wyhodowana przez p. Stanisława Piątkowskiego, która otrzymała 83 głosów; wreszcie „Charles Davis“ ceglano-różowa p. J. Klimowicza 69 głosów i „Topaze orientale“ żółta p. M. Wolińskiego 52 głosów.

— **Z Izby sądowej.** Ponowna rozprawa karna Piotra Mieczkowskiego, w głosnej sprawie o zamach na życie żony, odbędzie się przed lwowskim sądem d. 22 b. m. Oskarżonego bronić będzie adwokat dr. Goldhammer z Tarnowa.

— **Koncert „Bojana“** odbędzie się w piątek, dnia 17 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali „Domu narodnego.“

— **„Rodzina“**, Towarzystwo wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców, posiadało z końcem trzeciego kwartału b. r. majątku w ogólnej sumie 94.607 zł. 29 ct. Wypłaciło zapomóg po ten czas w tym roku 1239 zł. 27 ct. i 120 zł. ryczałtu pogrzebowego. Czysta nadwyżka przychodu wynosi 2635 zł. 33 ct. Nowych członków przystąpiło 39

— **477 zł. 80 ct.** oto czysty dochód, jaki uzyskał komitet zarządzający „Wielką zabawę dla dzieci“ dnia 12 listopada na rzecz bezpłatnych wypożyczalni Towarzystwa Szkoły Ludowej. Zawiadamiając o rezultacie zabawy, komitet składa serdeczne podziękowanie, tym wszystkim, którzy przyczynili się bądź datkami, bądź pracą do osiągnięcia tak okazałego dochodu. A więc przede wszystkim Towarzystwu gimnastycznemu „Sokół“ za bezinteresowne udzielenie sali, paniom kierowniczkom ogródków frebrowskich i ich pomocniczkom, oraz, gronu nauczycielskiemu Towarzystwa „Sokół“ za zajęcie się dziećmi i kierowanie zabawą, p. Thornowie za zupełnie bezinteresowne przedstawienie, które przyczyniło się wiele do urozmaicenia zabawy i wszystkim pp. kupcom, którzy hojnymi datkami zaopatrzyli loteryjkę fantową.

Za komitet zarządzający:  
Antonina Gawrońska, Józef Padewski,  
Jadwiga Skalkowska,  
przewodnicząca lwowskiego Koła Pań Towarz.  
Szkoły Ludowej.

— **Nagle zmarł** wczoraj w południe na podwórzu realności pod l. 14 na Bodnarówce Jan Szach, gospodarz gruntowy z Karacynowa, wdowiec, lat 65 liczący. Przyczyną śmierci, jak skonstatowano, była choroba płuc.

— **Z zapisków policyjnych.** Skradziono z pomieszczenia p. S. pod l. 40 ul. Zielona złoty męski remontoir kryty, ze złamaną wskazówką. Podejrzanie pada na roznosiela owoców, niskiego, około 30 lat liczącego z faworytami.

Jan Pańczyszyn, parobek szynkarza Grudera, otrzymawszy 23 zł. i kosz na zakupno tytoniu, uważał za stosowne nie wrócić do służbowawcy.

Otrzymano anonimową wiadomość z Dubna, że pewien złotnik tamtejszy ma być w posiadaniu kosztowności zagranicznych z kradzieży pochodzących, między innymi bransolety złotej do rozciągania, w środku dyamentami wysadzanej.

— **Mystyfikacja.** W *Czasie* krakowskim z niedzieli czytaliśmy: „Szczególne zaproszenie otrzymał jeden z redaktorów *Czasu*. Brzmi ono, jak następuje: „W niedzielę, dnia 12 listopada 1899 roku odbędzie się w sali rycerskiej w Rynku przy rogu ulicy Brackiej na I. piętrze rozprawa teologiczno-literacka, w której Kazymir Stanisław Jasińczyk Jabłoński z Leżajska dowodzić będzie: jasno, krótko i niezbicie, na podstawie: 1. wewnętrznego objawienia, 2. zapowiedzi wieszczów narodowych i 3. Pisma świętego starego i nowego przymierza: „O Boskiem pośłannictwie Polskiej“, a w szczególności, że zapowiedzianym przez Adama Mickiewicza Mesyaszem, Mężem 44, Wskrzesicielem narodu, miastnikiem wolności na ziemi widomym, jest on sam. Ponieważ jednak słowo hebrajskie Mesyasz równa się słowu greckiemu Chrystus, przeto Wielebni księża, zwłaszcza doktorzy św. Teologii racją mu położyć swoje *veto* i dowieść mu, że dowody jego są kłamstwem i że on sam jest fałszywym Mesyaszem, na którą to rozprawę najuprzejmie ich zaprasza“. Zaproszenia są drukowane, opatrzone liczbą porządkową oraz imieniem i nazwiskiem zaproszonego.

W najświeższym numerze *Czasu* z daty dzisiejszej czytamy w dalszym ciągu o tej bądź co bądź niezwykłej historii, co następuje:

„Sala rycerska“ na rogu ulicy Brackiej i Rynku wraz z przyległym pokojem ledwie pomieściła licznych słuchaczy rozprawy religijno-literackiej, zapowiedzianej dziwnymi ogłoszeniami na niedzielę 12 listopada o godzinie 7 wieczorem. Napływ słuchaczy zdziwił mógł każdego, kto nie wiedział, co to za prelegent rozprawić miał na temat, że on sam jest Chrystusem-Mesyaszem. Temat taki nie wyglądał na odpowiedni do ubawienia publiczności, a przecież przybyło liczne grono poważnych mężczyzn i nawet garstka pań z lepszego towarzystwa. Prelegent jest to urzędnik, który wzorowo pełni obowiązki zawodu i zasługuje na wszelkie względy, mimo, że jak wyznaje, ma swą ideę: stracił normalne przeświadczenie o sobie i widzi w sobie Chrystusa.

Półki obie sale nie były jeszcze zupełnie słuchaczami, prelegent obchodził znajomych z wyrazem twarzy człowieka najprzystępniejszego, z każdym zamienił słowo uprzejme. Ale ledwo wymówił początkowe słowa wykładu: mam swoją ideę, zaraz oczy jego ostro przeszywały zaczęły jakiegoś wroga niewidzialnego i twarz całą przybrała wyraz dziwnego złośliwego. Widok ten odrazu wymownie świadczył, że prelegent cierpi na swoją ideę, zapragnął ulżyć sobie bolu przez rozprawę religijno-literacką i znalazł grono uprzejme, które nie odmówiło mu tej ulgi. Na tem tedy polegała cała mistyfikacja zaproszenia na wykład, który niezawodnie lepiej było odbyć w gronie poufnym. Mimo to, że ten i ów przybył, oczekując krotoczwili, przecież prawie bez wyjątku wszyscy prędko pojęli, o co

idzie. Prelegent przytaczał jakiś „Przedświt“ Krasińskiego, pisany prozą, potem z Brodzińskiego wzmiankę o rzezi na Pradze, nakoniec właściwy punkt kwestyi, wyrażony mniej więcej temi słowami: „Po hebrajsku Sozana znaczy lilię, a lilia między cierniami wyobraża Matkę Chrystusa, więc Sozana jest Matką Chrystusa, a moja matka jest z domu Sozanska: więc jestem synem Matki Chrystusowej, która tylko jedynaka miała. Pod obrazem owocu jabłoni rozumieją egzegeci łaskę Chrystusową, więc jabłoni oznacza Chrystusa, zatem ja Jabłoński jestem Chrystusem i t. d.

Te dziwne wywody byłyby bluźnierstwem, gdyby nie wychodziły od człowieka widocznie dotkniętego mistyczną aberacją.

— **Cyklisci.** Wychodząca w Gracu *Tagespost* donosi: Dnia (12 b. m.) w nocy w pobliżu Gösting spotkali się przypadkowo na drodze cyklisci z jadącym fiakrem. Przyszło do sprzeczki, w ciągu której dobyli cyklisci rewolwerów i strzelili w kierunku powozu. Skutkiem strzałów jedna z osób siedzących w powozie poniosła śmierć na miejscu; druga ciężko, trzecia lekko zraniona. Również i woźnica odniósł ranę. Cyklisci odjechali i dotychczas wysłedzić ich nie zdołano.

— **Zakład św. Kazimierza w Paryżu**, dający schronienie ubogim wdowom i sierotom polskim na emigracji, ogłasza sprawozdanie za r. u., w którym wykazuje 85.020 fr. dochodu, a 65.712 fr. wydatków. Zakład utrzymuje 26 starców-weteranów, 9 siostr wiekowych, 49 sierót dziewcząt, 23 chłopców. Zakładem zarządza Matka Przełożona i 13 Siostr, 2 jałmużników, 2 Siostry młodsze. Ogółem utrzymuje zakład 133 osób. Na czele rady administracyjnej stoi jako prezydent ks. Dominik Radziwiłł, wiceprezydentem jest p. De La Rochefoucauld ksiądz Bisaccia, — prezydenturę honorową sprawuje hrabina de Montessury, prezydenturę księżną Dominikowa Radziwiłłowa.

W sprawozdaniu czytamy, że zarząd doprowadził w roku ubiegłym do skutku gruntowną restaurację swego „Domu paryskiego“ (*rue de Chevaleret*. 119), oraz restauruje dom sukurzalny w Juvisy (*Seine-et-Oise*). Nadto zamierza zakład niebawem przystąpić do przybudowania kaplicy przy domu w Juvisy i uprasza o łaskawe na ten cel ofiary, które nadsyłać można pod adresem: M. Jaworowski, Château de Juvisy (S. & O.).

— **Ulyka Levetzow.** Telegraf przyniósł wiadomość o śmierci panny Ulyki Levetzow, „ostatniej miłości Goethego“. Ulyka Levetzow umarła w zamku Triblic, w Czechach, w 96 roku życia. Nazwisko jej pozostanie na zawsze związane z życiem największego niemieckiego poety. Było to w Maryenbadzie w lecie roku 1821. Goethe miał już wówczas lat 73, co mu jednak nie przeszkodziło zapłonąć gwałtowną miłością do uroczej i pięknej 17-letniej panny Ulyki, bawiącej u wód z matką swoją. Przez kilka lat spotykali się z sobą w Maryenbadzie. Genialny poeta uniemiętelnił swoje uczucia w sławnej „Elegii maryenbadzkiej“ i w „Trylogii namiętności“. Od r. 1823 Goethe już nie spotkał panny Levetzow, która jednak aż do chwili jego śmierci utrzymywała z nim stosunek listowny. Przeżyła ona twórcę „Fausta“ o lat blisko 68, przechowując ciągle w sercu jego pamięć. Ulyka Levetzow chce pozostać wierną ideałowi młodości, nie wyszła za mąż. Do ostatniego momentu zachowała zdrowie fizyczne i zupełną świeżość umysłu. Słoneczne wspomnienia tej wielkiej miłości przyświecały jej przez całe życie, które było jednym i ciągłym kultem Goethego.

— **Mali bohaterowie.** Jedno z pism zagranicznych donosi, że zarówno w wojsku Boerów, jak Anglików na polu walki w Transvaalu spotkać można małych chłopców, spełniających rolę trębaczy lub roznosieli ładunków.

Szkoły transwaalskie opustoszały, bo chłopcy z wyższych klas, od lat 12—14 wyruszyli w pole wraz z ojcami, walczyć „mit verdammende engelshe Kerls“, jak Boerzy „grzecznie“ Anglików oddawna nazywać zwykli. Dzieci z miast idą z awangardą, wieśniacy w centrum armii konno. Małec taki nie dźwiga wprawdzie karabinn, natomiast obwieszony jest cały pasami z nabojami i podczas bitwy w polu pełni obowiązki dostarczających amunicji. Ale i Anglikom nie brak małych bohaterów. Jednym z najbardziej interesujących epizodów, jakie do dziś znane są z raportów potyczki pod Elandslaagte, był atak trzech Boerów na małego trębacza z 5 irlandzkiego pułku lancjerów. Chłopak ten położył z rewolweru trupem trzech napastników, jednego po drugim. Mały bohater, którego za okazywaną dzielność koledyzy w tryumfie po obozie obucyli, nazywa się John James Shurlock. Wstąpił do pułku jako trębacz w 14 roku życia, 24 sierpnia 1897, a w lutym 1898 odkomenderowany został do Afryki południowej. Ojciec jego służył przed nim w tym samym pułku, a matka jest córką sierżanta Johna Froggot, który przeżył 31 lat w szeregach wojskowych, a pod Gibraltarem ocalił życie tonącemu oficerowi.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Panna Helena Krzyżanowska**, znana zaszczytnie pianistka, zamieszkała w Paryżu, która w czasie Wystawy krajowej bawiła czas jakiś w mieście naszym i dała się poznać publiczności lwowskiej, ma zamiar — jak nam z Paryża donoszą — przybyć do Lwowa w pierwszych dniach grudnia. W podróży swej panna Krzyżanowska zatrzyma się w Wiedniu i w Krakowie dla dania koncertów, złożonych z własnych kompozycji, za które otrzymała we Francji godność *officier d'Académie* i dyplom członka Towarzystwa kompozytorów. Ani chwili nie wątpimy, że publiczność nasza wiadomośc o przyjeździe p. Krzyżanowskiej przyjmie z radością, a powita i ugości znakomitą pianistkę tak, jak na to jej talent zasługuje.

**W Związku naukowo-literackim** odbędzie się we czwartek, dnia 16 b. m., o godzinie 7 odczyt p. Jana Kasprowicza o „Johannesie“ Sudermanna.

**Listy pani Dyonizyi Poniatowskiej** do Bohdana Zaleskiego, niezmiernie ciekawe, a pod względem formy i ducha, piękne i podniosłe, mają wkrótce wyjść z druku w Krakowie u Auczyca, staraniem p. Dyonizego Zaleskiego, syna Bohdana.

**Wł. Lubicz. Oko proroka czyli Hanusz Bystry i jego przygody.** Powieść z dawnych czasów. We Lwowie. Nakład „Macierzy polskiej“. 1899 (str. 456). Powieścią historyczną pod tym tytułem zamknęła „Macierz polska“ dział rozrywkowy tegorocznej seryi swego wydawnictwa, a zamknęła, powiedzmy z góry, świetnie, pracą tak udatną, że ją do najlepszych w tym rodzaju zaliczyć należy. Powieść ta, jakkolwiek ma charakter powieści ludowej, nie ma jednakże na względzie czytelników z pod słomianej strzechy, lecz mieszczaństwo; w sferze mieszczańskiej bowiem odgrywa się główna akcja i w tę sferę przechodzi z biegiem wypadków z wolnych czynsowych kmieci ekonomii królewskiej jej bohater, Hanusz Bystry, którego awanturnicze, a niezmiernie zaciekawiające przygody stanowią główną ośnowę opowiadania Wł. Lubicza. Autor wciąga jednak w grę i wszystkie inne czynniki ówczesnego społeczeństwa, od warstw najniższych aż do królewskiego dworu i tą to właśnie szeroką kanwą historyczną, roznutą ze ręcznością rutynowanego powieściopisarza, a ze znajomością epoki, świadcząca o bardzo rozległym odczytaniu we współczesnych pamiętnikach i źródłach archiwalnych, wyróżnia się opowiadanie Wł. Lubicza od innych utworów tego rodzaju i przewyższa je niepomiernie bogactwem treści i rozległością poglądów.

Pisarze historycznych powieści ludowych wybierają zazwyczaj na temat do swoich opowiadań, albo jakiś ważny wypadek dziejowy, albo jakąś postać historyczną, najchętniej taką, która pochodzącą z ludu, dobiła się pracą i zasługą do znacniejszego stanowiska. Inaczej pojął zadanie ludowej powieści historycznej Wł. Lubicz, zakreślając jej nierównie szerszy widnokrąg. Jemu nie chodzi o spopularyzowanie w formie powieściowej jakiegoś faktu historycznego i bohater jego powieści nie jest też postacią historyczną. Hanusz Bystry jest to proste, biedne, ale zdrowe na ciele i na duszy, a silne głębią wiarą pacholę wiejskie, które szczególny zbieg okoliczności pozbawia strzechy ojczystej i wygania z rodzinnej wioski w świat daleki. Ale dokoła tej głównej postaci swojej powieści ugrupował on całą galerję przeróżnych typów XVII wieku, zgromadził taki bogaty zasób najrozmaitszych szczegółów z ówczesnego prywatnego i publicznego życia, że wszystko to razem zebrane daje czytelnikowi wszechstronny, barwny, a zarazem zgodny z prawdą historyczną obraz społeczeństwa polskiego z czasów Wazów. Obok ruchliwego, przedsiębiorczego życia mieszczaństwa lwowskiego i jego rozległych związków handlowych, które przedstawione są tak szczegółowo i wiernie, jak je tylko autor, znający bardzo gruntownie i źródłowo dzieje Lwowa i jego sławetnego patrycyatu, przedstawić mógł — daje nam Wł. Lubicz poznać stosunki włóscian ekonomii królewskich i tak powszechne w owych czasach nadużycia ich podstarościch; kilkoma junackimi, znakomicie scharakteryzowanymi postaciami wprowadza w akcję i awanturniczy żywioł kochański, który w tym czasie właśnie zaczyna w dziejach naszych odgrywać rolę tak ważną, a w ostatecznym rezultacie tak fatalną dla Rzeczypospolitej i dla swojej własnej swobody; jakimś odbiegłym od głównego zamachu zagonek tatarskim przypominam nam tę stałą plagę południowych województw Polski XVII wieku, a w końcu prowadzi nas z ormiańską karawaną kupiecką daleko za granicę Polski, aż za Warne nad morze Czarne i na galery tureckie i odsłania nam najsmutniejszą stronę życia ówczesnych mieszkańców ziem ruskich: jassyrs tatarski i niewolę turecką.



Dodajmy, że powieść napisana jest w formie pamiętnika Hanusza Bystrego, stylem prostym a jedynym i obrazowym, o tyle zabarwionym archaicznymi wyrazami i zwrotami, o ile było koniecznym dla nadania jej cechy autentycznego pamiętnika z XVII wieku; dodajmy dalej, że rysunek charakterów głównych osób jest bardzo dobry i staranny; że kompozycja rozwija się swobodnie i odznacza się artystyczną spójnością i zaokrągleniem; że akcja jest żywa i utrzymuje czytelnika w zaciekawieniu do samego końca; dodajmy w końcu, że jak słusznie któryś z krytyków powiedział o Płoszowskim z powieści Sienkiewicza „Bez dogmatu“, że istotą jego charakteru jest epidemiozność u nas obecnie „choroba woli“, tak równie słusznie można powiedzieć, że istotą charakteru Hanusza jest tak bardzo dzisiejszemu społeczeństwu potrzebne „zdrowie woli“, zabartowane niezłomną wiarą w sprawiedliwość Bożą — a będziemy mieli w najogólniejszym zarysie charakterystykę powieści Wł. Lubicza, którą polecamy jak najszerszym kołom czytelników, zareczając, że każdy przeczyta ją z najwyższem zajęciem i prawdziwym pożytkiem. *L. T.*

**Repertuar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją Ludwika Hellera.**

Dziś, we środę po raz szósty „Joannes“, dzieło sceniczne w 5 aktach a 7 odsłonach Hermana Sudermanna. Po cenach dramatu.

We czwartek po raz drugi „Bocaccio“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Souppego.

W piątek po raz I-szy (wznowienie) „Fircyk w załotach“, komedia w 3 aktach Franciszka Zabłockiego, z udziałem pań: Stachowicz, Zapolskiej, pp.: Chmielińskiego, Nowackiego, Feldmana i Żejdowskiego w głównych rolach.

W sobotę popołudniu dla młodzieży szkolnej „Skapiec“, komedia w 3 a. Moliera z p. Fiszerem w roli tytułowej.

W sobotę wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Bocaccio“, opera komiczna w 3 aktach Fr. Souppego.

W niedzielę po południu o g. pół do 4 „Donna Juanita“, opera komiczna w 3 aktach 4 odsłonach Fr. Souppego.

W niedzielę o pół do 8 wieczorem po raz siódmy „Joannes“, dzieło sceniczne w 5 aktach a 7 odsłonach Hermana Sudermanna.

W nauce są następujące nowości: „Sybir“, sztuka w 4 aktach Maskoffa (grana będzie 29 b. m.);

„Synowa“, komedia w 3 aktach pp. Carre i Bilhand;

„Damski sekwestator“, krotoczwila w 3 aktach Sylvaina i Artusa, w przekładzie Jarosława Pieniążka;

„Jeszcze raz“, komedia w 3 aktach Blumenthala i Kadelburga, w przekładzie M. Sachorowskiego;

„Lalka“ operetka Audrana (z wielką wystawą).

Ze wznowień: „Król Lear“ Szekspira, z p. Knake-Zawadzkiem w roli tytułowej.

## Gen. Tomasz Pomian hr. Łubieński.

(Ciąg dalszy).

Do pojedynku Zygmunta z Leonem nie dopuszczono, wiadomo jednak, jak boleśnie ta przykra afeta dotknęła biednego poetę. Generał widząc, że syn jego może na swoją głowę i całą rodzinęściągnąć katastrofę, wywozi go do dziadka do Guzowa, a z kolei wysłał do Edynburga, gdzie Leon kończy studia ze złotym medalem. Wszystkie te atoli przejścia, owa różnica zapatrywań między synem a ojcem zatrzymały generałowi niejedną godzinę życia; to też w listach, do ministra pisanych, wylewa on cały żal na młodzieńca, który chyba w tem zawinił, że uległ prądowi, zwinstającemu zbliżanie się chwili dziejowej, która trwałamizgłoskami wyrzuciła w historji bieżącego stulecia.

W pierwszym zaraz liście, wysłanym do matki po przybyciu na wygnanie do Guzowa, donosi hr. Leon: „Dzisiaj stryj Henryk przyjechał bardzo rano, a zaraz potem dwóch Francuzów, wuj i synowiec, którzy się nazywają Gerard, i którzy przyjechali, ażeby zobaczył czyby się niedało w Rudzie założyć przedziałni lnu“. Powtarzamy powyższy wyjątek z listu, dotyczy on bowiem założycieli rozgłoszonych zakładów żyrardowskich, prowadzonych do kraju przez Henryka Łubieńskiego, posiadającego przedziwny dar tworzenia trwałych instytucji publicznego dobra.

W maju 1829 r. car Mikołaj wkłada w Warszawie na głowę swoją koronę króla polskiego, co wywołuje w pewnej części społeczeństwa polskiego, do której należał i Łubieński, entuzjazm niebываły. Generał, mianowany świeżo senatorem kasztelanem Kró-

lestwa, pisze też do ojca — ministra: „Nie możemy tylko nieść hold wdzięczności tej Opatrzności, która niewidomą ręką doprowadziła nas do istnienia politycznego, i wskrzesiła to imię, już prawie w popiołach naszych współziomków zagrzebane, nie możemy tylko nieść hold monarsze, który szanując prawa, dał tego tak świetny dowód“ — ani chwili chyba nie przypuszczając, że to istnienie polityczne tak szybko ulegnie zmianie.

Łubieński zakłada „Dom handlowy“, pracując dalej nad budzeniem ruchu finansowego, przemysłowego i handlowego w kraju, czuwając ciągle nad założonym za inicjatywę hr. Henryka Bankiem polskim, rozszerzając działalność Towarzystwa kredytowego, wznosząc pierwszą w kraju wielką fabrykę cukru, biorąc czynny udział w obradach zwołanego właśnie IV Sejmu Królestwa polskiego, a tymczasem młodsze, gorętsze żywioły nie zaspiają również sprawy, wciągając do sprzysiężenia coraz to nowe, zdecydowane na wszystko osobistości. I zaszedł fakt co najmniej dziwny, świadczący jak ludzie, postawieni podówczas u steru, nie odczuwali zupełnie prądu, ogarniającego coraz szersze koła narodu. Oto pan senator-kasztelan Królestwa kongresowego, donosząc w dniu 29 listopada 1830 r. ojeu swemu o rozmaitych zmianach, zaszytych świeżo w innych państwach, kończy list swój najspokojniej: „Zresztą nie nie ma teraz ważnego i nowego“. Biedak nie spodziewał się z pewnością, że zanim list jego dojdzie do Guzowa, cały porządek społeczny zmieni się w Warszawie: bałe i huczne zabawy ustąpią hukowi wystrzałów armatnich, krew poleje się obficie, łuny pożarów świecić zaczynają znowu po długich nocach zimowych, a nawet i on porzuci spokojne zajęcia finansowe, by przypasawszy szablę do boku, wyruszyć na śmiertelną z wielbionym „królem polskim“ rozprawę.

Dziejopis listopadowego powstania znajduje w listach Łubieńskiego ciekawego materiału bardzo wiele. My dotknijmy epoki tej jedynie ogólnikowo, obszerniejsze bowiem jej traktowanie rozszerzyłoby znacznie ramy niniejszego sprawozdania.

Generał należał do rzędu ludzi, gotowych każdej chwili pracować dla dobra kraju; chociaż więc w przedwstępnych krokach tajnego sprzysiężenia najmniejszego nie przyjmował udziału, a nawet, jak to podkreśliłszy nieco wyżej, nie przypuszczał, iż wybuch nastąpi tak bardzo rychło, teraz po usunięciu się Rossyan z Warszawy, nie odrzuca skierowanego doń z poważnej strony wezwania i już w dniu pierwszym grudnia 1830 r. przyjmuje godność wiceprezydenta stolicy kraju. Uczynił tak a nie inaczej, był bowiem zdania, „że powinnością każdego jest zaprowadzić nazad przewrócony porządek, żeby stać się panem siły zbrojnej i postawić się w stanie zachowania godności narodowej, żeby w każdym przypadku, który nie od nas zawisł, być w możności działania i zastąpienia na konsyderacyę tych, z którymi mieć będziemy do czynienia.“

Brat generała, Piotr Łubieński, zostaje równocześnie dowódcą gwardji municypalnej, obaj więc pracują niezmiernie daniem i nocą nad zaprowadzeniem jakiegoś takiego porządku wśród obalamuconych i wzburzonych żywiołów. Zajęcia następczo do zatrudnienia sporo, niezbyt więc chętnie przyjmuje hrabia Tomasz godność naczelnika dyrekcji poczt i polieyi krajowej, musiał atoli usłuchać rozkazu dyktatora, nie chcąc być dla innych przykładem niesubordynacji w chwili, która wymagała przede wszystkim zgody i posłuszeństwa ustanowionej świeżo najwyższej władzy. Inni Łubieńscy, bracia i bratanekowie generała, zaciągają się do szeregów, nawet ksiądz Tadeusz przyjmuje nadzór nad lazaretami wojskowymi, jeden tylko Leon, wywieziony do Edynburga, nie chcąc łamać woli rodzica, musi tam obojętnie napozór słuchać odgłosów, z kraju doń dochodzących.

Tymczasem w Warszawie nie wszystko dążyło „do zachowania godności narodowej“. Ludzie są ludźmi, pełnymi błędów i ułomności, więc też i w stolicy, świeżo oswobodzonej z pod opieki obcej, częstokroć górowały pragnienia jednostek nad publicznem dobrem. Bolało to mocno hr. Tomasza, który widział „może inaczej stan polityczny naszego kraju jak drudzy i zdawałoby mu się, że z jednością, silnem uzbrojeniem i rozsądnym kierunkiem finansów, można by się utrzymać przez czas niejaki, a korzystać ze stanu politycznego Europy, żeby ustanowić Polskę, potrzebną istotnie wszystkim, może nie tak wielką, jak dawniej, ale niepodległą, pod strażą ościennych państw, którymi z drugiej strony służyła zawsze za przedmurze. Może to marzenia — kończy generał — które umysł mój zajmują, ale nie zdają mi się niepodobne.“

(Ciąg dalszy nastąpi).

*Michał Rolle.*

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Fabryki w Warszawie.** Z początkiem b. r. czynnych było w Warszawie 486 fabryk i zakładów przemysłowych, w których pracowało 30.424 robotników. Ogólna wartość produkcji tych zakładów wyraża się w sumie 54.544.495 rubli. W porównaniu z r. 1897, liczba fabryk powiększyła się w r. z. o 17, liczba robotników o 1.800, a wartość produkcji o 4.722.215 r. b.

**Nowe pocztowe marki niemieckie.** Z Nowym Rokiem zaprowadzone będą w Niemczech nowe, artystycznie wykonane marki pocztowe, w tej liczbie także po 1, 2, 3 i 5 marek. Co do wyboru kolorów i reprodukcyjnej strony uwzględniono współczesne prądy, panujące w sztuce. Znaczniejsze zmiany nastąpią pod względem wykonania marek pocztowych wyższej wartości; odtwarzać mają obrázky symbolicznej i politycznej treści. I tak, znaczki pocztowe (jednomarkowe) przedstawiają Bawaryę i Prusy, podające sobie ręce. Napis na nich będzie brzmiął: „Bądźcie zgodni, zgodni, zgodni!“ Znaczki pocztowe trzy markowe przedstawiają mają odosłonięcie pomnika Wilhelma I. przez cesarza Wilhelma w otoczeniu książąt i deputacji zagranicznych. Wreszcie znaczki pięciomarkowe przedstawiają będą uroczystość jubileuszową, na cześć 25 rocznicy proklamowania niemieckiego cesarstwa.

**Projekt zaprowadzenia komunikacji telefonicznej pomiędzy Berlinem, Warszawą i Petersburgiem** dochodzi do skutku. Linia ta stanowić będzie własność rządową i obsługiwaną ma być przez państwowych urzędników telegrafu. W sprawie tej odbędą się wkrótce narady przedstawicieli rosyjskich i niemieckich.

**Instytut rolniczo-leśny w Puławach** (w Nowej Aleksandryi). Ze sprawozdania za ubiegły rok szkolny dowiadujemy się, iż w instytucie rolniczo-leśnym w Puławach na początek roku szkolnego 1898/1899 było studentów 248, z nich opuściło instytut 108, przyjęto zaś napowrót 73. Ukończyło instytut 35 studentów, obecnie zaś znajduje się ich 189. Z ogólnej liczby tylko 12 posiadało stopnie z ukończenia wyższych zakładów naukowych; większość posiadała dyplomy z ukończenia gimnazjów realnych. Na utrzymanie instytutu w roku sprawozdawczym wydano 274.062 ruble. Folwark doświadczalny przyniósł 9412 rubli dochodu.

**Wiedeń, 15 listopada.** Z powodu t. zw. „Poldifer“ tutejsza giełda zbożowa była zamknięta.

**Budapeszt, 15 listopada.** Targ zbożowy. Pszenica na kwiecień 1900 roku 8'06 do 8'07, — na wrzesień 8'05 do 8'06.

Żyto na kwiecień 1900 r. 6'53 do 6'55.

Owies na kwiecień 1900 r. 5'12 do 5'13.

Kukurudza na maj 1900 r. 4'94 do 4'96.

Rzepak na sierpień 1900 r. 11'60 do 11'70.

Oferty na pszenicę: mierne. Chęć kupna: lepsza.

Tendencja: przyjemniejsza.

Pogoda: piękna.

**Berlin, 15 listopada.** Banknoty austriackie 169'40. Spirytus 47'50.

**Frankfurt, 15 listopada.** (Giełda wieczorna) Austr. Kredyty 230'20, koleje państwowe 146'60. Alpiny —, Disconto 191'15, Laura 251'—.

**Paryż, 15 listopada.** (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100'30. Mąka (typ „Fleur de Paris“ zaprowadzony od 1 września b. r.) 23'25.

**Giełda towarowa.** Cukier surowy loco Aussig 12'10 do 12'15, loco Ołomunie 11'50 do 11'60, loco Barno-Wiedeń 11'55 do 11'65, za listopad i grudzień loco Aussig 12'12½ do 12'17½, cukier w kostkach prima 42'37½ do 42'50, sekunda 43'12½ do 43'25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 19'60 do 19'80. Nafta kaukaska transito Tryest 5'75 do 6'—, galicyjska przełoczysta 20'— do 20'50.

**Targ zbożowy.**

**Lwów, 15 listopada.** Pszenica gotowa 7'80 do 8'10, pszenica na termin 7'50 do 7'80, żyto gotowe 6'10 do 6'50, żyto na termin 6'10 do 6'50 owies obrocny gotowy 5'85 do 6'—, owies na termin 5'— do 5'50, jęczmień pastewny 5'—

do 5'25, jęczmień brow. 6'25 do 7'—, groch do gotowania 6'75, do 9'— wyka 4'40 do 4'80, nasienie liane —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4'60 do 5'—, hreczka 7'50 do 7'75, konieczyna czerwona galicyjska 50'— do 65'—, biała 30'— do 49'—, tymotka 15'— do 17'—, szwedzka — do —, kukurudza 6'— do 6'10, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 65 kilo — do —, rzepak 10'80 do 11'—, groch pastewny 5'25 do 6'—.

Spiritus paritas Tarnopol gotowy 16'75 do 17'25, na termin 16'— do 16'50, waranty — do —.

## OSTATNIA POCZTA

Dzisiaj o godzinie 2 po południu odbyć się ma w Budapeszcie pod przewodnictwem Najj. Pana wspólnej Rady gabinetowej. Już wczoraj po południu przybył do Budapesztu P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski a wieczorem P. Minister wojny baron Krieghammer i P. Minister obrony krajowej hr. Welsersheimb. Dziś rano zaś wyjechał mieli w tym celu do stolicy Węgier P. Przewodniczący w Radzie gabinetowej hr. Clary i P. kierownik Ministerstwa skarbu dr. Kniaziołucki.

Ponieważ deputacje kwotowe będą obecnie obradować w Budapeszcie i w tym celu deputacja austriacka tam jutro po południu wyjeżdża, przeto hr. Clary pozostanie przez czwartek i piątek w Budapeszcie.

Dzisiaj obchodzi Austria Niższa święto swego Patrona, św. Leopolda, a z tego powodu nie ma dzisiaj posiedzenia Izby posłów.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby przedłożył Rząd, jak wiadomo, projekt ustawy w sprawie uregulowania używania tytułu inżynierskiego. Według tego projektu tytuł inżyniera przysługiwać ma tylko osobom, które w krajowych szkołach politechnicznych ukończyły studia i złożyły przepisane naukowo-techniczne egzamina dla zawodu inżynierskiego, budowniczego i maszynowego, lub też dla zawodu chemiczno-technicznego. Podobny tytuł przysługiwałby także ukończonym i egzaminowanym słuchaczom Akademii górniczej w Leoben i Przybramie.

Wczorajsza *Bohemia*, organ Niemców czeskich, donosiła, że z pewnej strony czynią się w parlamencie usiłowania, celem utworzenia koalicji czesko-polsko-niemieckiej, a mianowicie takiej, w którejby cała niemiecka *Gemeinschaft* znalazła miejsce. Organa większości przypuszczają, że myśl taka mogłaby powstać, ale stwierdzają, że ani z czeskimi, ani z niemieckimi przywódcami dotąd o niej nie mówiono. Wiedeński korespondent *Magyar Ország* rozważał w tej sprawie z posłem Hochenburgerem i zapytał go, co sądzi o każdej koalicji? Poseł Hochenburger odpowiedział, iż zdaniem jego nie ma żadnego faktu, któryby udowadniał możność podobnej kombinacji, zdaniem jego, w ogóle tylko gabinet urzędniczy może w chwili obecnej działać coś skuteczniej; resztę pozostawiać należy przyszłości. *Neue Fr. Presse* dowiaduje się także od dr. Engla, że doniesienie *Bohemia* o zainicyowaniu czesko-polsko-niemieckiej koalicji jest zupełnie nieprawdziwe.

W Berlinie uważają za rzecz postanowioną, że sekretarz stanu Bülow będzie towarzyszył cesarzowi w podróży do Anglii. Mimo to — jak zapewniają w kołach rządowych — podróż ta będzie miała charakter ściśle rodzinny. Zwłaszcza twierdzenie, jakoby chodziło o daleko sięgające porozumienie Anglii z Niemcami, jest zupełnie bezpodstawne.

Hrabia Bülow, jak donosi *Nordd. Allg. Ztg.*, otrzymuje z najrozmaitszych stron gratulacje z powodu szczęśliwego załatwienia sprawy wysp samozańskich. Bardzo serdeczne telegramy nadesłali mianowicie wielki książę badeński i książę meklembursko-szweryński, a także P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski.

Okoliczność, że niemiecki ambasador przy Dworze wiedeńskim, hr. Eulenburg, składa obecnie wizyty dworom niemieckim, dała powód do pogłoski, że ma on być następcą ks. Hohentlohego na posadzie kanclerza i z tego powodu już teraz przedstawia się książętom związkowym. *Norddeutsche Allg. Ztg.* nazywa tę pogłoskę wprost śmieszoną, bo ożyż można przypuścić, aby kandydat do posady kanclerskiej przedstawiał się już przed zmiannowaniem książętom niemieckim! Zresztą hr. Eulenburg nie jest z tego powodu kandydatem do teki kanclerskiej, że ks. Hohentlohe, pomimo sędziwego wieku, nie zamierza ustępować. Również zaprzeczają ze strony oficjalnej, jakoby obecna podróż hr. Eulenburga miała na celu poinformowanie książąt związkowych o zamierzonej reformie floty wojennej



i pozyskania ich dla tej reformy. Dla takich informacji jest kompetentnym miejscem rada związkowa. Również bezzasadną ma być wersja, jakoby hr. Eulenburg otrzymał polecenie załagowania rozdrażnienia wywołanego sprawą... nowych znaczków pocztowych. Bawaria i Wirtembergia posiadają, jak wiadomo, dotychczas, jako zewnętrzną oznakę politycznej swej samodzielności, własne znaczki pocztowe, z własnymi herbami. Z państw tych zwłaszcza Bawaria nie ma najmniejszej ochoty wyrzec się tych znaczków. Tymczasem p. Podbielski, naczelny pocztmistrz niemiecki, zamierza zaprowadzić, jak wiadomo, jednolite dla całych Niemiec znaczki z popiersiem „Germanii“ — i żąda od Bawarii, ażeby także te znaczki przyjęła. Ztąd miały powstać kwasy, które podobno dość ostro przybrały charakter, a hr. Eulenburgowi przypadło rzekomo w udziale zadanie uspokojenia państw związkowych!

Dzienniki berlińskie dowiadują się, że wszyscy landraci otrzymali wskazówki, aby zakładali towarzystwa marynarskie, w celu agitowania za powiększeniem floty niemieckiej. Już kilku landratów założyło takie towarzystwa.

Jeden z najwybitniejszych parlamentarzystów niemieckich Eugeniusz Richter obchodził onegdaj w Hagen 25-letni jubileusz jako poseł do parlamentu z tamtejszego okręgu. Z powodu tego jubileuszu różne pisma, mianowicie *Köln. Ztg.*, także katolicka *Köln. Volksztg.* wspominają o działalności poselskiej jubilata. *Köln. Volksztg.* pisze, że Richter wprawdzie w najważniejszych kwestiach często się różnił od polityki centrowej, jednak jest ważnym czynnikiem w stronnictwach opozycyjnych. Niezaprzeczone zasługi zdobył Richter około energicznej obrony wolności konstytucyjnych. Nawet najwięksi przeciwnicy polityczni Richtera muszą mu przyznać zalety osobiste, bardzo cenne, mianowicie w życiu parlamentarnem, jako to wytrwałość, wierność przekonaniom, nieustraszoną pracowitość i wielką samodzielność. — Co się dotyczy Polaków, to ci nie we wszystkich sprawach zgadzają się z jubilatem, ale jest on im pod niejednym względem sympatycznym, ponieważ przemawiał nieraz w obronie polskiej narodowości.

Mało prawdopodobną wiadomość odbierają z Warszawy dzienniki berlińskie. Wedle niej, dyrektorowie wszystkich gimnazjów warszawskich mieli się oprzeć wprowadzeniu zaaprobowanego przez ministerstwo oświaty nowego planu szkolnego, uwzględniającego naukę języka polskiego. W skutek tego zjechała rzekomo do Warszawy komisja ministerstwa, celem przeprowadzenia śledztwa.

W dniach 18 i 20 b. m. odbędzie się w obecności cara przegląd wojsk w Carskim Siole i w Petersburgu.

Życie polityczne w Paryżu zaczęło się przyspieszać (obecnie tętnem); wczoraj po kilku miesiącach wakacji zebrały się znowu Izby na jesienną sesję, gabinet będzie miał ciężkie chwile i lada chwila wybuchnie burza, wisząca nad jego głową. Materiały palnego nie zabraknie. Zapowiada się to w liczących zapowiedzianych już interpelacjach. Sześć rządów Waldeck-Rousseau zamierza od razu stawić czoło niebezpieczeństwu i wyjaśnić sytuację; żądał on dyskusji równoczesnej nad wszystkimi interpelacjami. Izba przyjęła wniosek ministra. Niebawem rozpocznie się zatem wielka polityczna debata, od której zależy będzie dalsze istnienie gabinetu. Najbliższa więc przyszłość przyniesie może ważne dla Francji decyzje i doniosłe wypadki.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Kraków, 15 listopada. (Dep. pr. telef.)** Komitet Towarzystwa rolniczego krakowskiego odbył wczoraj posiedzenie pod przewodnictwem Andrzeja hr. Potockiego. Obradowano nad sprawą robotników rolnych, a mianowicie nad propozycją Wydziału krajowego co do założenia biur pośrednictwa pracy. Komitet zgodził się w zasadzie na tę propozycję i postanowił odbyć konferencję ustną w tej sprawie w Wydziale krajowym. Zarazem zaś z tego powodu, że już w tym roku okazał się brak robotników rolnych w okolicach Dębicy, N. Sącza i Jasła, gdzie tamtejsze Towarzystwo okręgowe rolnicze musiały prosić o pomoc wojska przy kopaniu ziemniaków, uchwalono czynić dalsze zabiegi o użyczenie pomocy wojskowej do robót polnych.

**Kraków, 15 listopada. (Dep. pr. tel.)** Komisja statutowa Rady miejskiej odbyła wczoraj wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezydenta Pieniążka i uchwaliła odrzucić wniosek p. Rottera o utworzenie nowej kuryi wyborców przy wyborach do Rady miejskiej i przyznanie jej 10 man-

datów radzieckich. Mniejszość komisji przedstawi wniosek dyrektora Rottera jako poprawkę w pełnej Radzie.

**Kraków, 15 listopada. (Dep. pr. telef.)** Komitet krakowski i lwowski galicyjskiego Banku dla handlu i przemysłu odbył wczoraj dwa posiedzenia pod przewodnictwem p. Tołłoczka. Uchwalono utworzyć dział „komisowo-towarowy“ we Lwowie, oraz dział „sprzedaży drzewa i interesów lasowych“ w Krakowie. Zastanawiano się również nad utworzeniem działu „melioracyjnego“.

**Kraków, 15 listopada. (Dep. pr. tel.)** Wczoraj wieczorem w teatrze tutejszym, podczas przedstawienia sztuki: „Miejsca kobietom“ zaszła panika. Jedna z pań w teatrze zemdląła; zażądano wody dla jej ocucenia. Na słowo „wody!“ ktoś krzyknął: „pali się!“ Udało się jednak niewczesnym popłochem poruszoną publiczność wkrótce uspokoić. Wypadku nieszczęśliwego nie było.

**Wiedeń, 15 listopada. Najj.** Pan mianował prywatnego docenta na Uniwersytecie w Krakowie dr. Cyclopedia Studzińskiego nadzwyczajnym profesorem języka i literatury ruskiej na Uniwersytecie we Lwowie.

**Wiedeń, 15 listopada. Najj.** Pan sankcjonował uchwalony przez Sejm galicyjski projekt ustawy o wykończeniu obwałowania Wisły i Wisłoki w powiecie mieleckim.

**Wiedeń, 15 listopada. Wiener Ztg.** donosi: Najj. Pan zarządził przeniesienie w stan spoczynku komendanta pułku obrony nr. 36 w Kołomyi, pułkownika Aloisego Grossa, dalej przeniesienie komendanta pułku obrony krajowej nr. 16 w Krakowie, pułkownika Franciszka Wichniowskiego do Kołomyi i wzajemną zamianę miejsc majora Feliksa Wereszyńskiego z pułku obrony krajowej nr. 19 we Lwowie i Józefa Błyskała, pułku obrony kraj. nr. 18 w Przemyślu. W końcu Najj. Pan zamianował podpułkownika Lemingera z pułku obrony krajowej nr. 18 w Przemyślu komendantem pułku obrony krajowej nr. 16 w Krakowie.

**Wiedeń, 15 listopada. P.** Minister kolei żelaznych udzielił Towarzystwu akcyjnemu bukowińskich kolei lokalnych koncesji na k olej lokalną z Kimpolungu do Dorna-Watry.

Ministerstwo sprawiedliwości wydało rozporządzenie o postanowieniu zaprowadzenia sądowej sali licytacyjnej w Wiedniu, celem sprzedaży sądownie zafantowanych ruchomości.

**Wiedeń, 15 listopada. P.** Przewodniczący w Radzie gabinetowej hr. Clary tudzież P. kierownik ministerstwa skarbu dr. Kniaziołucki wyjechali dziś rano do Budapesztu.

**Wiedeń, 15 listopada.** Ze Schneeberg i Sonnwendstein donoszą, że ubiegłej nocy zebrało się tam około 200 wiedeńskich turystów, celem obserwowania deszczu gwałdzistego. Niebo wypogodziło się około północy i zdołano zaobserwować do 140 meteorów. Udała się też pewna liczba zdjęć fotograficznych. Ponieważ dzisiaj pogoda jest prześliczna, a nadto święto, więc tej nocy spodziewają się tam jeszcze większego napływu ciekawych.

**Wiedeń, 15 listopada.** Oddział eksportowy Rady przemysłowej wybrał prezesa wiedeńskiej Izby handlowej Mauthnera przewodniczącym, a radcę Dworu Hallwicha zastępcą. Następnie rozpoczęto dyskusję nad kartalami i po dłuższej debacie wybrano komitet z 6 dla roztrząsania tej kwestji. W sprawie zarządzeń dla popierania przemysłu słodowego postanowiono wybrać wspólną komisję członków obu sekcji Rady przemysłowo-rolniczej, a to celem dalszego zbadania tej kwestji. W końcu zajmowano się sprawą rozszerzenia restytucji cłowych i po dłuższej dyskusji wybrano referentem dla tej sprawy p. Czyceka.

**Wiedeń, 15 listopada.** Wczoraj wieczorem pod przewodnictwem Prezydenta Izby posłów dr. Fuchsa odbyło się posiedzenie komisji Rady państwa dla kontroli długów państwowych. Na posiedzeniu podniesiono przedewszystkiem kwestję, czy regulamin Izby pozwala. Prezydentowi być referentem a równocześnie przewodniczyć w Izbie. W skutek dyskusji, jaka się nad tą kwestją wywiązała, Prezydent Fuchs złożył referat a objął go br. Czedit, który wygłosił następnie bardzo wyczerpujący referat i zakończył wnioskiem, ażeby żądaniu Administracji skarbowej o wydanie reszty zapasów złota na 118,318.940 koron, ze względu na udowodnioną konieczność i w obec wątpliwych stosunków prawnych, w myśl rozporządzenia Cesarzkiego z d. 21 września b. r. przychylnie odpowiedzieć. Następnie, wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja w której brali udział wszyscy członkowie komisji, poczem przystąpiono do głosowania. Za wnioskiem referenta głosowało 3 (br. Czedit, br. Doblhoff i hr. Montecuculi). Ponieważ przeciw niemu głosował i prezes (dr. Fuchs) i dwaj inni członkowie komisji (dr. Blazek i dr. Kozłowski), przeto, wedle §. 6 ustępu 3 regulaminu komisji dla kon-

troli długów państwowych, żądanie Ministerstwa skarbu zostało odrzucone.

**Wiedeń, 15 listopada.** Giełda tutejsza jest dziś przez cały dzień zamknięta, a to z powodu uroczystego święta św. Leopolda, patrona Nizszej i Wyższej Austrii.

**Wiedeń, 15 listopada.** Austriacka deputacja kwotowa odbyła dziś przed południem posiedzenie plenarne, na którym postanowiła, celem dalszych pertraktacji w sprawie kwoty, udać się *in gremio* do Budapesztu.

**Wiedeń, 15 listopada.** Na plenarnem posiedzeniu Izby giełdowej przyjęto wczoraj przedłożony przez komisję dla dziennika giełdowego szemat kursów giełdowych na r. 1900.

Co się tyczy doniesienia austro-węgierskiego Banku o podniesieniu nominalnej wartości jego akcji na 1.400 koron, postanowiono, że po 1 stycznia 1900 r. tak akcje opiewające na 600 złr. jak i opiewające na 1.400 koron, ostepmłowane, mają być na równi traktowane. Komisarz giełdowy radca ministerjalny Pöschl poruszył imieniem Rządu sprawę, ażeby wzięto pod rozwagę w reformie dziennika giełdowego także zmianę dotychczasowego systemu notowania zamknięć (co do wyrażen: „w pieniądzech“ i „w towarze“, *Geld und Waare*, którą to różnicę postanowiono zarzucić). Mowca powiedział, że reforma ta jest nagła, albowiem dotychczasowy system dawał powód do niejednokrotnych zażaleń. Na wniosek radcy giełdowego Maurycego Bauera jednogłośnie uchwalono przekazać tę sprawę subkomitetowi, wybranemu w ogóle dla przeprowadzenia zamierzonych reform.

**Praga, 15 listopada.** Studenci czeszy chcieli urządzić wczoraj na Uniwersytecie zgromadzenie, na którego porządku dziennym miało się znajdować omówienie broszury prof. Masaryka o mordzie w Polnej i sprawa meldowania się na zgromadzeniach kontrolnych przez *zde* zamiast *hier*. Rektor jednak nie dopuścił do dyskusji nad sprawą meldowania się na zgromadzeniach kontrolnych i zamknął zgromadzenie, poczem studenci udali się przed pomieszkaniem prof. Masaryka. Tutaj zastąpiła im drogę policja, w skutek czego wśród okrzyków „Perse! Masaryk!“ udali się na plac św. Wacława, z kąd się wreszcie rozeszli.

**Tryest, 15 listopada.** Kapitan okrętu Lloyda „Berenice“ donosi z Porto Praya (na wyspach werdyjskich) o zachorowaniu sternika tego okrętu wśród objawów dżumy.

**Budapeszt, 15 listopada.** Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych poseł Gabriel Ugron wniósł interpelację do rządu, w sprawie znanej uchwały austriackiej komisji dla kontroli długów państwowych. Interpelant zaznacza, że przeprowadzenie regulacji waluty przewleka się zbyt długo, a skutkiem znanej uchwały i rozmaitych pogłosek chwieje się zaufanie do waluty złotej. Interpelant zapytuje przeto, czy minister nie uważa chwili obecnej za odpowiednią, aby przedłożyć Izbie wnioski, dające do przegotowania względnie urządzenia samostannego Banku węgierskiego, — dalej, co gabinet myśli poczynić, celem zaradzenia panującemu od dłuższego czasu brakowi gotówki oraz skutkom wysokiej stopy procentowej.

**Berlin, 15 listopada.** Parlament, który zebrał się wczoraj na sesję jesienną zajmował się przeważnie petycjami.

**Petersburg, 15 listopada.** Senator i tajny radca Zakrewski został pozbawiony urzędu, a to, jak słychać, z powodu, że był współpracownikiem zagranicznych pism.

**Ateny, 15 listopada.** Zarządzono tu kwartanę dla podróżnych z Tryestu.

**Paryż, 15 listopada.** Wczoraj po raz pierwszy po feryach odbyły się posiedzenia Izby deputowanych i senatu. Izba zebrała się w bardzo liczny komplecie. Prezydent Deschanel odczytał liczne zapowiedzi interpelacji.

Prezydent ministrów Waldeck-Rousseau żądał połączenia wszystkich interpelacji, odnoszących się do jego polityki, w jedną i rozpoczęcia nad nią natychmiast dyskusji. Izba zgodziła się na to. Pierwszy zabrał głos dep. Cochin z prawicy. Również on jak i inni mowcy z prawicy i z pomiędzy nacjonalistów gwałtownie występowali przeciw zarządzeniom, wydanym przez rząd, przeciw niektórym oficerom, powiadając, że rząd nie umiał obronić armii od ataków. Nacjonalista Lasies powiedział, że pod takim rządem nieposłuszeństwo jest obowiązkiem, że co prezydent wykluczył mowę z posiedzenia.

Minister wojny Galliffet, wśród hałasu ze strony prawicy, usprawiedliwiał zarządzenia, wydane przeciw niektórym oficerom, i powiedział, że armia nie ma się zapuszczać w dyskusję. (Okłaski na lewicy, hałas na prawicy i u nacjonalistów). Następne posiedzenie odbędzie się we czwartek.

Senat po krótkim formalnym posiedzeniu odroczył się na czas nieograniczony, celem dalszego prowadzenia rozprawy jako trybunał stanu.

**Paryż, 15 listopada.** *Gaulois* donosi, że ks. Ludwik Napoleon, który, jak wiadomo, służy w wojsku rossyjskiem, prosił cara o urlop, aby mógł udać się do Afryki, celem wzięcia udziału w walce po stronie Boerów. Car jednak, postanowiwszy zachować zupełną neutralność, odmówił mu urlopu.

## Anglia i Transvaal.

**Londyn, 15 listopada.** *Biuro Reutersa* donosi z Kimberley, że Boerowie ostrzelali w dniu 7 b. m. wodociągi przez dzień cały, nie zrządziwszy żadnej szkody. Większość granatów ich bowiem nawet nie wybuchła.

Okręt transportowy „Britanie“ przybył do Kapstadtu. Tak więc od czwartku wyładowano 12 okrętów transportowych, które przewiozły 15.000 ludzi.

Minister wojny ogłosił, że niedorzeczną jest pogłoska, jakoby Krüger zagroził rozstrzelaniem oficerów angielskich, gdyby Anglicy rozstrzelali schwytanego szpiega boerskiego.

**Londyn, 15 listopada.** *Times* donosi z Mafeking pod datą 31 października. Generał Boerów Cronje zwrócił się do komendanta Mafekinga z zażaleniem, iż flagi Czerwonego Krzyża, które wywieszają dla ochrony dotychczasowego budynku od pocisków nieprzyjaciół, powiewają aż z kilku budynków miasta, — dalej z zażaleniem na podkładanie min dynamitowych i na to, że czarni mieszkańcy miasta używani bywają do walki przeciwko białym.

Komendant Baden-Bowell dał na to odpowiedź, iż Mafeking posiada 3 stanowiska Czerwonego Krzyża, mianowicie szpital główny, klasztor, tudzież osobny budynek dla kobiet; podkładanie min dynamitowych usprawiedliwiał, powołując się na podobne wypadki ze strony nieprzyjaciela, co do 3 zarzutu zaś odpowiedział, że czarni mieszkańcy bronią tylko swej własności, a nie walczą.

Boerowie postanowili ze zwiększoną siłą dalej miasto ostrzeliwać.

W Mafeking sądzą, że miasto zdoła wytrzymać oblężenie.

**Londyn, 15 listopada.** Lord major Londynu otrzymał pismo niemieckiego posła Hatzfelda z ubolewaniem, że cesarz niemiecki dla braku czasu nie może przyjęć zaproszenia na bankiet w Mansionhouse.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 14 listopada 1899.** Giełda południowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 59.03, Renta majowa 99.85, Węgierska renta koronowa 95.45, Kredyty 368.87, Węg. kredyt. 373.50, Anglobank 150.—, Union 305.50, Bankverein 269.50, Länderbank 234.25, Staatsbaan 330.50, Lombardy 71.—, Elbethal 251.—, Fabryka broni 190.50, Akcje tytoniowe —.—, Alpiny 270.25, Rima Muranyi 324.—, Prager Eisen 1254, Losy tureckie 57.10, Ruble (Event.) 127.50, 20-frank. —.—, Akcje kredytowe ziemskie —.—, Tramway —.—, Tendencja: ponura.

**Wiedeń, 14 listopada 1899.** Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 3 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 368.50, Akcje węg. zakł. kredyt. 379.50, Akcje Anglobanku 150.—, Akcje Unienbanku 304.—, Akcje Banku dla krajów koronnych 234.25, Akcje Bankverein 269.—, Akcje Bodencredit 448.—, Akcje galicyjskiego Banku hipot. —.—, (towar —), Akcje kolei państwowych 330.25, Akcje kolei południowej 70.75, Akcje tramwayowe 437.—, Akcje kolei Elbethal 250.—, Akcje kolei północnej —.—, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 282.75, Akcje Alpine 269.75, Akcje Rima Muranyi 323.75, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1255.—, Akcje fabryki broni 189.—, Akcje tureckie tytoniowe 132.50, Obligacje węgierskiej indermanizacji 93.50, Renta majowa 99.85, Austriacka renta koronowa 99.80, Węgierska renta koronowa 95.50, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 61.80, 4 pre. listy Banku krajowego 95.50, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 93.80, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 98.—, 5 pre. listy Banku hipotecznego 110.—, 4 pre. Obligacje propinacyjne 95.80, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 94.20, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 92.50, Losy tureckie 57.10, Marki 59.—, Ruble 127.50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.



Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1899.

(Czas przyjazdu i odjazdu pociągów podany jest podług zegara środkowo-europejskiego).

Nadesłane.

Ada Dąbrowska

długoletnia uczennica pp. Paschalis Souvestrów w Dreźnie, po powrocie z zagranicy udziela jak w zeszłym roku lekcji śpiewu Chorażczyzna 10.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.

Zlecenia z prowincyi wykonywujemy odwrotną pocztą bez doliczenia jakiejkolwiek prowizyi.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdys Biesiadeckich (przy placu Halickim. Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha 1. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dni powszednie 30 ct. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dni powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedzielę wolny.

Table of train schedules with columns for 'Do Lwowa przychodzą' and 'Ze Lwowa odchodzą', listing train numbers, destinations, and times.

U W A G A : Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 minut a mianowicie: 12 godz. w czasie środkowo-europejskim 12 godz. 36 minut czasu lwowskiego.

Quaker Oats służy do sporządzania znakomitych zup, sosów, potraw mącznych, puddingów itp. Przez wszystkich lekarzy gorąco polecany. „Quaker Oats“ jest wszędzie do nabycia.

Cennik Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Table listing various goods and services with prices in Lwów, dated 15th November 1899.

Table of financial data and exchange rates, including sections for 'G. Listy zastawne', 'H. Obligacje', and 'I. Akcje banków'.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 14 listopada 1899. Table listing exchange rates for various currencies and commodities.

J. Losy (za sztukę). Table listing lottery results and prices for various types of tickets.



Licytacje.

L. 55.942/99 (9051 3-3)

Ogłoszenie.  
Odnosnie do ogłoszenia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu z dnia 23. października 1899 l. 104.227 podaje się do publicznej wiadomości, iż pod warunkami w powołanem ogłoszeniu podanymi, odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie w dniu 17. listopada 1899 od godziny 9 rano począwszy druga publiczna licytacja na wydzierżawienie prawa poboru należności mytniczych na stacjach w:

1. Borku fałęckim,
2. Gaju,
3. Krzyszkowicach i
4. Łapanowie.

Pisemne oferty mogą być wniesione najpóźniej do godziny 9 przedpołudniem dnia 17. listopada br. tj. do rozpoczęcia ustnej licytacji do Naczelnictwa podpisanej Dyrekcyi lub do rąk komisarza licytację przeprowadzającego.

Oferty pisemne pózniej wniesione nie zostaną przyjęte.

O bliższych warunkach dzierżawnych i licytacyjnych można się poinformować u podpisanej Dyrekcyi okręgu skarbowego, w Nadzorach c. k. straży skarbowej w Boczni, Chrzanowie, Krakowie powiat, Krakowie miasto, Trzebini i Wieliczce, tudzież w Magistracie stół. król. m. Krakowa.

C. k. Dyrekcyja okręgu skarbowego.  
Kraków, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 398/98 (23) (9017 3-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyj. Banku hip. we Lwowie, zastapionego przez Dyrekcyę, odbędzie się dnia 11. grudnia 1899 o godz. 10 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 licytacja majątności Pustomyty z Wolica objętej wyk. hip. l. 292 tus. ks. gr. w. p. wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza martwego, do którego także należy urządzenie zakładu kąpielowego.

Nieruchomość (grunta i budynki) wystawiona na licytację jest oceniona na kwotę 144520 zł., przynależności zaś na kwotę 854 zł. 50 ct. łącznie więc wynosi wartość szacunkowa majątności kwotę 145374 zł. 50 ct.

Najniższa cena wynosi 96916 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.  
Lwów, dnia 21. października 1899.

L. cz. E. 2289/98 (4) (9034 3-3)

Na żądanie Jakóba Naglera, odbędzie się dnia 24. listopada 1899 o godzinie 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacja 1/3 części realności wh. 981 ks. grunt. gminy Zarzeczce objętej, dłużnika niewiadomego z miejsca pobytu Koscia Melnyka syna Wasyla własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się a) z 4 drzew gruszkowych a 50 ct. = 2 zł., b) z 14 drzew jabłoni a 50 ct. = 7 zł., c) z 2 drzew gruszkowych a 50 ct. = 1 zł. aw.

1/3 część nieruchomości powyższej wystawiona na licytację, jest oceniona na 143 zł. 33 1/2 ct., przynależności zaś na 113 części na 3 zł. 33 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 98 zł. 24 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie

mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 2. października 1899.

L. cz. E. 1369/98 (4) (9075 3-3)

Na żądanie Józefa Bechera Mojżesza Arona kupca w Kołomyi, odbędzie się dnia 18. listopada 1899 o godzinie 12 w południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III, licytacja 1/4 części realności objętej wyk. hip. l. 1090 ks. gr. gm. kat. Zarzeczce, dłużnika Federata Abramiuka s. Dmytra własnej.

1/4 część nieruchomości powyższej wystawiona na licytację, jest oceniona na 76 zł. 25 ct. aw.

Najniższa cena wynosi 50 zł. 84 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej części nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 24. czerwca 1899.

L. cz. E. 130/98 (14) (9060 2-3)

Na żądanie Arona Grünesa, odbędzie się dnia 7. grudnia 1899 o godz. 10 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacja 1) ciska hipot. lwh. 454, 2) 1/6 części ciska hip. whl. 511.

Nieruchomości, wystawiona na licytację, są ocenione na 273 zł. 75 ct.

Najniższa cena wynosi ad 1) 110 zł. 32 ct., ad 2) 63 zł. 84 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dynów, dnia 11. października 1899.

L. cz. E. 382/99 (6) (9079 2-3)

Na żądanie masy spadkowej Süssmana Ganga zastapionej przez Róze Gang odbędzie się dnia 30. listopada 1899 o godzinie 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II licytacja realności lwh. 132 ks. gr. gm. kat. Zaderewacz Lei z Liebermanów Halpern własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 135 zł.

Najniższa cena wynosi 90 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego

rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bolechów, dnia 16. października 1899.

L. cz. E. 273/99 (4) (8652 2-2)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godz. 9 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12 w Pilźnie licytacja realności wyk. hip. l. 271 ks. gr. gm. k. Wiewiórka, spadkobierców Alty Issler własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 6275 zł.

Najniższa cena wynosi 4183 zł. 34 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Pilzno, dnia 12. października 1899.

L. cz. E. 1472/99 (7) (8865 1-3)

Na żądanie c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku hip. we Lwowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godzinie 10 przedpołudniem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14, przymusowa licytacja realności pod l. konskrypcyjną 327 w Zamarstynowie położonej, wyk. hip. 318 ks. gr. gm. Zamarstynów objętej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 10590 zł.

Najniższa cena wynosi 5295 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi oddziału IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.  
Lwów, dnia 20. października 1899.

L. cz. E. 1378/99 (2) (8596)

Dnia 13. grudnia 1899 o godz. 9 przedpołudniem odbędzie się w biurze Nr. II sądu tutejszego licytacja realności lwh. 324 gm. Paryszcze.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1) budynek 30 zł., 2) grunta 63 zł. 35 ct.

Najniższa cena wynosi 62 zł. 22 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośnie dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zglo-

sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Nadwórna dnia 15. października 1899.

L. cz. E. 542/99 (6) (8784)

Na żądanie Anny Mikulskiej, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godzinie 9 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4., licytacja 26 części realności lwh. 40 w Krużłowy niżniej wraz z przynależnościami, składającymi się z budynku mieszkalnego, stajni i stodoły.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 637 zł. 43 ct., przynależności zaś na 90 złr.

Najniższa cena wynosi 484 zł. 95 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Grybów, dnia 17. października 1899.

L. cz. IV. 28/92 (878) (9124)

Ogłoszenie.

Dobra Nowoszyce w powiecie Drohobyckim własność małoletniej Zofii Żółkiewskiej około 300 morgów ornych gruntów będą na okres sześciolatni wydzierżawione w drodze ofertowej licytacji. Oferty należy wnieść do sądu obwodowego w Samborze przy dołączeniu wadium w kwocie 1000 zł. do dnia 13 grudnia 1899.

Najniższa oferta wynosi 2200 zł.  
Bliższe warunki przejrzeć można w sądzie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.  
Sambor, dnia 7. listopada 1899.

L. cz. E. 486/98 (3) (8933)

Na żądanie Marka Władugi, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godz. 10 przedpołudniem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Będziemysł objętej, dłużniczki Rozalii lo Brzostowskiej 20 Czerwińskiej własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 204 zł.

Najniższa cena wynosi 136 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.  
Ropczyce, dnia 3. maja 1899.



L. 25858/99.

(9105 2-3)

**Obwieszczenie licytacji.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia w poniżej podanym wykazie stacyj mytniczych w przemyskim okręgu skarbowym położonych, odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcji skarbu dnia 23. listopada 1899 licytacja tak ustna, jako też za pomocą ofert pisemnych, pod warunkami reskryptem c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 23. października 1899 l. 104.227 ogłoszonymi. Oferty, mają być wniesione na ręce c. k. Dyrektora przemyskiego okręgu skarbowego najdalej do godz. 9 rano, dnia 23. listopada 1899 i muszą być ściśle zastosowane do formularza ofert pisemnych, zapodanego w powołanym reskrypcie c. k. kraj. Dyrekcji skarbu, do których należy dołączyć wadyum w szóstej części ceny wywołania. Reszta warunków licytacyjnych może być przeglądnąta w przemyskiej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w godzinach urzędowych, jako też w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

**W Y K A Z**

stacyj mytniczych rządowych w przemyskim okręgu skarbowym.

L. porząd.	N A Z W A		Należytosć od sztuki			Licytacja odbędzie się
	stacyj mytniczej	gościńca:	bydła po-	bydła pędzonego		
			ciągowe- go w za- przęgu	ciężkiego	lekkiego	
			c e n t ó w			
						Cena wywo-
						łania na jeden
						rok
						złr.
1	Dubiecko	przemyski	4	2	1	2104
2	Gnojnice	krakowski	4	2	1	793
3	Habice	dobromilski	2	1	1/2	1414
4	Jaworów	krakowski	4	2	1	660
5	Jazów nowy	krakowski	4	2	1	887
6	Starzawa	podtatrzański	2	1	1/2	2300
7	Sądowa Wisznia	przemyski	4	2	1	962

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl dn 9. listopada 1899.

L. 26419

(9012 3-3)

**Obwieszczenie licytacji.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Wadowicach, rozpisuje niniejszem drugą publiczną licytację celem wydzierżawienia prawa poboru myta na niżej poszczególnionych stacyach mytniczych.

Licytacja ustna odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach w dniu 22. listopada 1899. Oferty pisemne, należyce opieczetowane, zaopatrzone znacznikiem stempowym na 50 ct., tudzież wadyum w wysokości 1/6 ceny wywołania wniesione być mogą najpóźniej do godziny 9 rano dnia tego, w którym odbędzie się ustna licytacja.

Bliższe warunki licytacyjne i dzierżawne zawarte w obwieszczeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 24. października 1899 l. 104.227 mogą być przeglądnięte w tut. c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego, tudzież Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimie, Wadowicach i Żowcu.

L. porząd.	N A Z W A		Cena wywo-	Termin licy-	Należytosć od sztuki				
	gościńca	stacyj myta mytniczej i jej własność			złr.	tacyi II	bydła po-	bydła pędzonego	
							ciągowe- go w za- przęgu	ciężkiego	lekkiego
							C e n t ó w		
1	Krakowski	Izdebnik Nr. I. myto drogowe za 8 km.	1366	22. listopada 1899	4	2	1		
2	Izdebnicki	Izdebnik Nr. II. myto drogowe za 16 km.			4	2	1		
3	Myślenicki	Spytkowice myto drogowe za 16 km.	851		4	2	1		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 8. listopada 1899.

L. 25.398.

(9102)

**OBWIESZCZENIE.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, iż celem wydzierżawienia poboru myta na wyszczególnionych niżej trzech rządowych stacyach mytniczych na rok 1900 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na lata 1901 i 1902 na wypadek gdyby wypowiedzenie dzierżawy wczas, a mianowicie ze strony skarbu do 2. października, zaś ze strony dzierżawcy najdalej do 15. września 1900 względnie 1901 nie nastąpiło, odbędzie się w tejsze c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego dnia 23. listopada 1899 o godz. 9 rano druga publiczna licytacja ustna i za pomocą pisemnych ofert.

Liczba porząd.	N a z w a		Stanowisko zapory mytniczej	Należytosć od sztuki bydła			Cena wywo-	Uwaga		
	stacyj mytniczej i jej własność	gościńca		złr.	ct.	bydła po-			pędzonego	
						ciągowe- go w za- przęgu			ciężkiego	lekkiego
							C e n t ó w			
1	Olszanica, myto drogowe za 16 km.	karpacki (podtatrzański)	Przy drugiej marce 39 km.	4	2	1	903			
2	Postolów, myto drogowe za 16 km.	podtatrzański	Przy czwartej marce 54 km.	4	2	1	1.276			
3	Toki, myto drogowe za 16 km.	dukielski	Pomiędzy 2 a 3 marką km. 49 o 10 mtr. od karczmy	4	2	1	3.020			

Bliższe warunki licytacyjne podane są w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu z 24. października 1899 l. 104.227.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sanok, dnia 8. listopada 1899.

L. 33041/99.

(9104 1-3)

**OBWIESZCZENIE.**

Celem wydzierżawienia prawa poboru myta na poniżej wyszczególnionych stacyach mytniczych na rok 1900 bezwarunkowo, względnie warunkowo także na dalsze dwa lata 1901 i 1902, gdyby wypowiedzenie w terminie wyznaczonym nie nastąpiło, rozpisuje się pol warunkami zawartymi w drukowanym ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 23. października 1899 l. 104.227, druga publiczną licytację, która odbędzie się w podpisanej c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w dniu 23. listopada 1899 o godzinie 9 przed południem.

L. porząd.	Nazwa stacyj mytniczej i gościńca	Jakość stacyj mytniczej	Opłata myta od jednej sztuki wynosi			Cena wywo-	Wadyum li-	U W A G A
			bydła po-	bydła pędzonego				
				ciągowe- go w za- przęgu	ciężkiego			
			c e n t ó w a. w.					
						złr.	złr.	
1	Brody na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	2826	471	
2	Folwarki wielkie na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	2	1	1/2	468	78	
3	Podhorce na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	615	103	
4	Sassów na gościńcu brodzkim	myto drogowe za 8 klm.	2	1	1/2	2302	384	
5	Zborów na gościńcu podolskim	myto drogowe za 16 klm.	4	2	1	702	117	

Pisemne oferty sporządzone ściśle według przepisane go formularza i zaopatrzone w powyżej oznaczone wadyum, należy wniesić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Brodach, najpóźniej do dnia 23. listopada 1899 do godziny 9 rano, to jest do chwili w której ustna licytacja zostanie rozpoczęta.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Brody, dnia 9. listopada 1899.

L. 32.218/99.

(9112 1-3)

**OBWIESZCZENIE.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 21. listopada 1899 o godzinie 9 rano odbędzie się licytacja publiczna w biurze tejsze Dyrekcji, celem wydzierżawienia dochodów z myta na stacyach rządowych, poszczególnionych w tym wykazie, na podstawie warunków, podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji Skarbu we Lwowie z 24. października 1899 l. 104.227.

Liczba porząd.	Nazwa gościńca	Stanowisko zapory mytniczej i własność	Należytosć od sztuki bydła			Cena wywo-		U w a g a
			po-	pędzonego		złr.	ct.	
				ciągowe- go w za- przęgu	ciężkiego			
							C e n t ó w	
1	Krakowski	Ładna, myto drogowe za 16 km.	4	2	1	1.638	Stacya mytnicza leży w 231 km. gościńca krakowskiego	
2	Krakowski	Łukanowice, myto drogowe za 16 km.	4	2	1	2.176	Stacya mytnicza leży w 248 km. gościńca krakowskiego	
3	Zakliczyński	Tymowa, myto drogowe za 16 km.	4	2	1	918	Stacya mytnicza leży w 92 km. gościńca zakliczyńskiego	
4	Zakliczyński	Zakliczyn, myto drogowe za 16 km.	4	2	1	1.090	Stacya mytnicza leży w 77 km. gościńca zakliczyńskiego	

Oferty pisemne można wnosić do dnia 20. b. m. do godz. 1 po południu na ręce dyrektora okręgu skarbowego w Tarnowie.

Ustna rozprawa licytacyjna zakończy się dnia 21. b. m. o godz. 12 w południe, poczem nastąpi komisyonalne otwarcie ofert pisemnych.

Oferty konkretalne są wykluczone. Szczegółowych informacji co do dzierżawy powyższych przedmiotów, można zasięgnąć w Dyrekcji okręgu skarbowego w Tarnowie, jakoteż w Nadzorach straży skarbowej, przynależnych do tejsze Dyrekcji skarbowej.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Tarnów, dnia 8. listopada 1899.

L. 26.564/99.

(9113 1-3)

**OBWIESZCZENIE.**

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, iż celem wydzierżawienia stacyj mytniczych ustawionych na gościńcu rządowym Żółkiewskim na rok 1900 względnie także na lata 1901 i 1902 odbędzie się rozprawa licytacyjna dnia 30. listopada 1899 na podstawie warunków licytacyjnych podanych w ogłoszeniu c. k. krajowej Dyrekcji skarbu we Lwowie z 23. października 1899 l. 104.227.

Przedmiot tejsze rozprawy licytacyjnej stanowią będą stacye mytnicze, podane poniżej w wykazie.

Nazwa stacyj mytniczej	Cena wywo-	Wadyum do-	U w a g a
	wołania	żyć się mające	
	zł.	zł.	
Kulików	1855	310	Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi jakoteż w Nadzorach straży skarbowej położonych w obrębie tutejszego okręgu skarbowego.
Wola wysocka	2018	337	

Pisemne oferty można wnosić na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi do dnia 30. listopada 1899 do godziny 9 rano.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 11. listopada 1899.



C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Samborze, podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dnia 23. listopada 1899 o godz. 9 rano odbędzie się w lokalu urzędowym tejże Dyrekcji druga publiczna ustna licytacja z dopuszczeniem ofert pisemnych, na której prawo poboru należności mylniczych najwięcej ofiarującemu na bezwarunkowy przeciąg jednego roku 1900, ewentualnie z mileżką przedłużeniem na lata 1901 i 1902 wydzierżawione zostanie, a to w następujących stacyach mylniczych w samborskim okręgu skarbowym położonych:

Liczba porządk.	N a z w a stacy mylniczej	Należność od sztuki			Cena wywo- niania złr. ct.	Uwaga
		bydła po- ciągowe- go w za- przęgu	bydła pędzonego ciężkiego	lekkiego		
1	Horodyszcze	4	2	1	1.727	
2	Jasienica zamkowa	4	2	1	1.674	
3	Polana	4	2	1	2.465	
4	Sambor Powodowa	4	2	1	5.226	
5	Stryj	4	2	1	4.689	
6	Terszów	4	2	1	6.226	

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Sambor, dnia 9. listopada 1899.

L. cz. E. 594/99 (6)

(8549)

Na żądanie Reizi Schapira, kupcowej w Brzeżanach zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Schenkera odbędzie się dnia 12 grudnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Brzeżanach licytacja realności lwh. 19 ks. gr. gm. Trościaniec Artymka Susa własnej a obejmującej p. b. 158. p. gr. 93, 95, 96, 97, 1251, 1252, 1253, 1531, 1532, 1533, 1834, 1835, 2004, 2005, 2746, 2884, 2885/1 2885/2, 2907, realności lwh. 220 ks. gr. gm. kat. Trościaniec, Maruńki Sus i Andrucha Pohoda własnej, a obejmującej p. gr. 747 i realności lwh. 221 ks. gr. gm. kat. Trościaniec, Maruńki Sus własnej a obejmującej p. grunt. 748, 1944, 1945, 1946, 1947 wraz z przynależnościami, składającymi się z 1 pary koni, 1 krowy, 4 owiec, 1 wozu, 1 pługa, 2 bron i 1 siewkarni.

Nieruchomości te, wystawione na licytację, są ocenione na 2890 zł., przynależności zaś na 642 zł.

Najniższa cena wynosi 2354 zł. 66 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzeżany, dnia 18. października 1899.

L. cz. E. 389/98 (3)

(8932)

Na żądanie Marka Władysława, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godzinie 3 po południu, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacja realności lwh. 132 ks. gr. gminy kat. Kawenczya objętej dłużnika Tomasza Kmiecica własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 657 zł.

Najniższa cena wynosi 438 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania

licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropezyce, dnia 3. maja 1899.

L. cz. E. 1624/98 (10)

(8929)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez dr. Wilhelma Dadleza, adw. w Krakowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 licytacja realności lwh. 599 ks. gr. Podgórze Jana i Wiktoryi Mrowców własnej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 8700 zł.

Najniższa cena wynosi 4350 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 10. lipca 1899.

L. cz. E. IX. 1730/99 (5)

(8916)

Na żądanie c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie zastąpionego przez dr. Józefa Kautmanna w Krakowie, odbędzie się dnia 12. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 57 licytacja 1) realności lk. 354 Dk. VIII w Krakowie lwh. 1738 gm. kat. Kraków objętej, i 2) realności lk. 370 Dk. VIII w Krakowie, lwh. 1754 gm. kat. Kraków objętej, wraz z przynależnościami realności lk. 370 składającymi się z 5 podwójnych wewnętrznych okien.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione: 1) realn. lwh. 1738 na 38398 zł. zaś 2) realność lwh. 1754 na 33900 zł. przynależności zaś ad 2) na 30 zł.

Najniższa cena realn. lk. 354 wynosi 19287 zł. zaś co do realn. lk. 370 kwotę 16950 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 50.

Takie prawa, w obec których niniejsza

licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 22. sierpnia 1899.

L. cz. E. 1160/99 (2)

(8597)

Dnia 13. grudnia 1899 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II, sądu tutejszego licytacja 1/2 realności lwh. 180 gm. Nadwórna wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, są oceniona na a) grunta 47 zł. b) budynki 400 zł.

Najniższa cena wynosi 231 zł. 67 ct., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w godzinach urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 15. października 1899.

L. cz. E. 242/99 (6)

(8841 1—2)

Dnia 12. grudnia 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Krościenku, odbędzie się licytacja a) realności lwh. 399 i b) realności lwh. 37 ks. gr. gminy Krościenko objętych, Szymona Dzięgiera i spółn. własnych z przynależnościami.

Nieruchomości te, z przynależnościami są ocenione ad a) na 4202 zł. 59 ct., ad b) na 568 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi ad a) 2101 zł., 29 ct., ad b) 284 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Krościenko, dnia 20. września 1899.

L. cz. E. 720/98 (4)

(8965)

Na żądanie Mojżesza Bartha z Sędziszowa, odbędzie się dnia 13. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 licytacja realności lwh. 435 i 3/4 części realności lwh. 51 ks. gr. gm. kat. Sędziszów objętej dłużnika Jakóba Denka własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i stodoły.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to realność lwh. 435 na 168 zł. 2 ct. a jej przynależności na 150 zł. 3/4 części realności lwh. 51 na 308 zł. 34 ct.

Najniższa cena realności lwh. 435 wynosi 212 zł. a 3/4 części realności lwh. 51 205 zł. 56 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropezyce, dnia 25. marca 1899.

L. cz. E. 524/98 3

(8886)

Podaje się do powszechnej wiadomości, że w sądzie podpisacym w biurze Nr. II. o godz. rano, odbędzie się 14. grudnia 1899 publiczna licytacja realności objętej w hl. 47 ks. gr. gm. kat. Dobrowlany, Jana Lipowskiego własnej, celem ściągnięcia wykonanej wierzytelności, Antoniego Szwarzkiego w Dobrowlanach w kwocie 60 zł. a. w. z pn. Cena wzwolania wynosi 357 zł. 17 ct. Wadyum 53 zł. 57 ct.

Bliższe warunki odnoszące się do tej licytacji, przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Nr. II. w sądzie podpisanym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, 16. lipca 1899.

L. cz. E. 55/99 (3)

(9087)

Dnia 12. grudnia 1899 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. II. tutej. sądu licytacja realności lwh. 268 w Woli batorskiej.

Dom z przynależnościami oceniono na 1017 zł. 96 ct., przynależności oceniono na 10 zł.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 686 zł.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Prawa, w obec których licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić przy terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju uwzględnione nie będą.

Osoby, którychby prawa istniały, lub ciężary na sprzedaż się mającej realności zawiadamiane będą jedynie przybiciem na tablicy sądowej, jeżeli nie wskażą pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Niepołomice, dnia 25. września 1899.

## Upadłości.

L. cz. S. 8/99 1

(8911 2—3)

### OBWIESZCZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Adolfa Wachtla i Norberta Wachtla przemysłowców w Czarnej zamieszkałych, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 dz. p. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Józef Zilek c. k. radca i naczelnik sądu pow. w Pilźnie tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Tadeusz Fiderkiewicz adw. w Pilźnie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacji wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 21. listopada 1899 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, w Pilźnie na którym stawić się mają wierzyciele, z dokumentami roszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet i takowe i spory wytoczone były, powinni takowe do dnia 22. grudnia 1899 stosownie do przepisów ustawy konkursowej unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 23. stycznia 1900 o godzinie 9 przed południem odbyć się mającym do likwidacji i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacji wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowzone osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym Gazety Lwowskiej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 6. listopada 1899.







L. 111.583.

## OBWIESZCZENIE

C. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 4. listopada 1899 l. 36.409 z ograniczeniami przywozu zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

Na podstawie postanowień artykułu VII. rozdziału pierwszego w części pierwszej rozporządzenia Cesarzkiego z dnia 21. września 1899 (Nr. 176 Dz. u. p.) i rozporządzenia ministerjalnego z dnia 22. września 1899 (Nr. 179 Dz. u. p.) c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych rozporządzeniem z dnia 4. listopada 1899 l. 36.409, ogłoszonym w urzędowej gazecie wiedeńskiej („Wiener Zeitung“) z dnia 5. listopada b. r. Nr. 254 uregulowało przywóz zwierząt z krajów korony węgierskiej do Królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa w sposób następujący, a mianowicie:

## Zakazany jest:

A) Z powodu zawleczenia zarazy pomoru swin do obszaru austriackiego w myśl artykułu I. ustęp ostatni powołanego rozporządzenia ministerjalnego przywóz swin:

## I. Z Węgier.

a) z następujących powiatów: Kula, Zenta (komitat Baes-Bodrog), Mohács (komitat Baranya), Központ łącznie z miastem Makó (komitat Csanád), Tszaninnen łącznie z miastem Hódmező-Vásárhely (komitat Csongrád), Monor (komitat Pest-Pilis-Solt-Kis-Kun), Nagy-Atad (komitat Somogy), Szamos-Ujvar (komitat Szolnok-Doboka), Versecz (komitat Temes), Szombathely łącznie z miastem Szombathely (komitat Vas); b) z miast mianowicie: Arad, Sopron i Versecz.

## II. Z Krocacyi-Slawonii:

a) z następujących powiatów: Gjur-gjevac, (komitat Bjelovar-Križevci), Petrinja (komitat Zagreb); b) z miast mianowicie: Varaždin. B) Z powodu panujących zakaźnych chorób zwierzęcych w myśl powołanych postanowień rozporządzenia Cesarzkiego i artykułu I. ustęp 1. i 2. powołanego rozporządzenia ministerjalnego z następujących gmin i sąsiednich miejscowości:

## I. Z Węgier:

a) z powodu panujących zarazy pszczołowej przywóz bydła, owiec, kóz i swin.  
Komitat Baes-Bodrog. Powiat Zenta: z gminy Mohol i z miasta Zenta.  
Komitat Baranya. Powiat Pecsvarad: z gminy Szilagy.  
Komitat Beszterce-Naszod. Powiat Bessenyo: z gminy Szasz-Budak; powiat Jad: z gminy Petres, Szasz-Ujfal.  
Komitat Bihar. Powiat Verettyo-Ujfal: z gminy Poczaj.  
Komitat Czik. Powiat Felezik: z gminy Czik-Szent-Domonkos; powiat Gyergys-Szt-Miklos: z gminy Gyergyó-Szarhegy; powiat Gyergyó-Folyezy: z gminy Gyergyó-Holló.  
Komitat Fogaras. Powiat Sarkany: z gmin Kuczulata, Lupza.  
Komitat Haromszek. Powiat Kezd: z gminy Karatna.  
Komitat Kis-Küküllő. Powiat Ersebetvaros: z gminy Szasz-Szent-Ivan.  
Komitat Kolozs. Powiat Mező-Oerményes: z gminy Komló; powiat Teke: z gmin Dextrád, Herasztos, Vajola.  
Komitat Krassó-Szörény. Powiat Jam: z gminy Ó-Ruszcva.  
Komitat Maros-Torda. Powiat Alsó-Maros: z gmin Cziba, Foly-Falva, Háposztás-Szt-Miklos; powiat Felső-Maros: z gminy Galambod; powiat Felső-Régen: z gmin Erdő-Szakál, Ratsnya, jakoteż z miasta Szászregén.  
Komitat Nagy-Küküllő. Powiat Köhalom: z gmin Datk, Hévie, Hidegkut, Kóbor, Köhalom, Sz-Tyukos, Cziberk.  
Komitat Torontál. Powiat Banlak: z gminy Kanak.  
Komitat Udvarhely. Powiat Szekely-Keresztur: z gmin Czhefalva, Kúsmód; powiat Udvarhely: z gmin Kezest-Kisfalud, Oreszhegy, Szt-Király, Ülke.  
b) Z powodu panującego pomoru przywóz swin:  
Komitat Abauj-Torna. Powiat Cserbát: z gmin Alsó-Láncz, Bodolló, Debrád, Felső-Láncz, Jászó, Litka, Makranc; powiat Füzér: z gmin Abaujvár, Bályok, Bód, Felső-Kékad, Füzér, Osva, Rank, Regete-Ruska, Skáros; powiat Gönc: z gmin Gibárt; powiat Kassa: z gmin Alsó-Oicsvár, Alsó-Tókes, Felső-Oicsvár, Hernád Szurdok, Kassa-Hámor, Kassa-Ujfal, Kenyhecz, Nagy-Ida, Rozgony, Szasa, Szina, Thany, Tornay-Nemeti, Zseb; powiat Szikszó: z gminy Idrány; powiat Torna: z gmin Aj, Almás, Görgő, Peder.  
Komitat Alsó-Fehér. Powiat Alvincz: z gmin Akmar, Alvincz, Bortáud, Karina, Sospatak, Strázsa, Tató; powiat Balázsfalva: z gmin Karácsfalva, Mihalefalva, Obrásza, Oláh-Cseztve; powiat Kis-Enyed: z gmin Alamor, Kutfalva, Örményszékes; powiat Magyar-Igen: z gmin Alsó-Gáld, Gáldó, Királypataka, Magyar-Borva, Kecárd, Maros-

Szent-Imre, Ompoly-Prészáka, Sárd, Vajasd; powiat Maros-Ujvár: z gmin Kutyalva, Medvé, Oláh-Péterlaka; powiat Nagy-Enyed: z gmin Csáklya, Diód, Fel-Enyed, Fugad, Kis-Solymos, Lörinczréve, Magyar-Bagó, Magyar-Becze, Magyar-Kapud, Magyar-Lapád, Megyerék, Miriszló, Oláh-Lapád, Tompahaza, Vadverem, Vládháza, jakoteż z miast Gyulafehérvár, Vizakna

Komitat Arad. Powiat Arad: z gminy Faker; powiat Boros-Jenő: z gmin Borosjenő, Barakony, Csermő, Sikula, Szöllős-Csigeret; powiat Boros-Sebes: z gminy Jós-záhely; powiat Elek: z gmin Elek, Gyula-Varsánd, Nagy-Pél, Sikló; powiat Kis-Jenő: z gmin Fekete-Gyarmat, Miske, Nadab, Seprős; powiat Nagy-Halmagy: z gmin Kis-Halmagy, Nagy-Halmagy; powiat Pécska: z gmin Forrai-Nagy-Iratos, Ó-Bodrog, Szemlak; powiat Radna: z gminy Ó-Paulis; powiat Vilagos: z gmin Galsa, Kerek.

Komitat Bács-Bodrog. Powiat Apatin: z gmin Bogolyeva; powiat Hódsgaz: z gminy Bács; powiat Németh-Paláka: z gminy Wekerlefalva; powiat Ó-Becse: z gminy Bács-Petrovszelló; powiat Titel: z gmin Gardinovecz, Káty, Titel; powiat Topolya: z gminy Pacsér; powiat Ujvidék: z gmin Ó-Kér, Piros, Temerin, Uj-Futtak; powiat Zombor: z gmin Bezdán, Kolut, jakoteż z miasta Zenta.

Komitat Baranya. Powiat Hegyhát: z gmin Godisa, Szlatina; powiat Pécsvárad: z gmin Berkesd, Hidas, Nagy-Pál, Ofalu; powiat Sikló: z gmin Beremend, Ipacsfa; powiat Szent-Lőrincz: z gmin Budósa, Magyar-Mecske.

Komitat Bars. Powiat Aranyos-Mároth: z gmin Aranyos-Mároth, Csárd, Garam-Szt.-Benedek, Hecse, Mankócz, Nemeti, Nemeseny; powiat Garam-Szt.-Kereszt: z gminy Sekély; powiat Léva: z gminy Garam-Aját, Garam-Ujfal, Marosfalva, Nemes-Oroszi, Uj-Bars; powiat Verebely: z gmin Besse, Nagy-Lula.

Komitat Békés. Powiat Békés: z gminy Békés; powiat Békés-Csaba: z gmin Békés-Csaba, Ó-Kigyós, Uj-Kigyós; powiat Gyula: z gmin Dobz, Gyulavári; powiat Oroshaza: z gmin Nagy-Szenas, Oroshaza; powiat Szent-Tornya, Sámson; powiat Szarvas: z gmin Békés-Szt.-András, Kondoros, Ócsöd; powiat Szeghalom: z gminy Bészto, jakoteż z miasta Gyula.

Komitat Bereg. Powiat Felvidék: z gmin Arcánbáza, Bilke, Cs-rhalom Gázló, Kis-Abránka, Nagy-Almás; powiat Mező-Eászony: z gmin Bályu, Barkaszó, Csomonya, Nagy-Dobrony, Nagy-Lónya, Szernye, Vámos-Átya; powiat Munkács: z gmin Bereg-Szent-Miklos, Kajdán, Nagy-Luska, Uj-Klenócz, Várpálanka; powiat Szolyva: z gmin Bányafalva, Nagy-Tibava, Paszika; powiat Tiszahát: z gmin Bene, Csoma, Csaroda, Darócz, Gulás, Kis-Bégány, Kigyós, Mező-Vári, Nagy-Bereg, Vásáros-Námény, jakoteż z miasta Bereg-izász.

Komitat Beszterce-Naszod. Powiat Bessenyo: z gmin Bilach, Dibse; powiat Jád: z gmin Alsó-Borgó, Nagy-Demeter; powiat Naszod: z gmin Kis-Rebra, Naszó, Szálva.

Komitat Bihar. Powiat Berettyo-Ujfal: z gmin Berettyo-Ujfal, Csókmő, Darvas, Furta, Gáborján, Henczida, Szent-Pérszeg, Vanczod; powiat Oéffa, z gmin Oéffa, Mező-Gyán, Rojt; powiat Derecske: z gmin Derecske, Konyár, Sánd, Vértés; powiat Előd: z gmin Kőalja, Mezőtelke, Órvény; powiat Er-Mihályfalva: z gmin Bagamér, Er-Mihályfalva, Ottomány, Piskolt, Vasád; powiat Központ: z gmin Körös-Tarján, Kardó, Less, Mező-Telegd, Rontó, Somogy-Uzsopa, Szakfát; powiat Magyar-Cseke: z gmin Dobreat, Nagy-Patak; powiat Margita: z gmin Micske, Sastelek; powiat Mező-Keresztés: z gmin Arlánd, Bojt, Bors, Komádi, Mező-Sas, Mező-Peterd, Mező-Keresztés, Magyar-Homorog, Nagy-Kereki, Pusztatold; powiat Nagy-Szalonta: z gmin Bajj, Illye, Sarkad; powiat Szalárd: z gminy Tartaros; powiat Székely-Hid: z gmin Bihar-Dószeg, Er-Olaszi, Jankafalva; powiat Tenke: z gmin Görbed, Jánosfa, Kocsuba, Mocsár; powiat Torda: z gmin Bihar-Torda, Dancsháza, Nagy-Ráde, Nagy-Bajom, Sáp.

Komitat Borsod. Powiat Eger: z gmin Borsod-Jvánka, Mező-Keresztés, Szomolya; powiat Mező-Csáth: z gmin Aroktó, Hő-Bába, Poga, Sajó-Óros, Sajó-Szögéd, Tisza-Keszi; powiat Miskolc: z gmin Harsány, Kis-Győr, Miskolc; powiat Ozd: z gmin Bolyok, Ósény, Járdánbáza, Ozd, Sajó-Nemeti, Sajó-Várkony, Sánta, Sikátor, Uppony, Velzd; powiat Szendrő: z gmin Ahód, Boldva, Disznó-Horvát, Dövény, Edelény, Finke; powiat Szent-Péter: z gmin Apádfalva, Bánfalva, Moncebél, Nagy-Barcza, Sajó-Ivanka, Szent-Márton, Vadna, Várbó.

Komitat Brassó. Powiat Alvidek: z gmin Botfal, Földvár, Krizba, Szent-Péter, Veresmart; powiat Felvidék: z gmin Feketehalom, Rozsnyó; powiat Hétfalu: z gmin Bácsfal, Csernáfal, Koszofalu, Pürkerez, Tatrang, Türkös, Zajzon, nadto z miasta Brassó.

Komitat Csánád. Powiat Battonya: z gmin Kevermes, Kis-Iratos; powiat Kovács-

háza: z gmin Magyar-Banhegyes, Református-Kovácsbáza; powiat Nagy-Lak: z gmin Csánád-Palota, Kövegy, Nagy-Lak, Sajtény.

Komitat Csik. Powiat Gyergyó-Szent-Miklós: z gmin Gyergyó-Ditró, Gyergyó-Szent-Miklós.

Komitat Csongrád. Powiat Csongrád: z gminy Csany; powiat Tiszantul: z gmin Derekegyháza, Mágócz, Szegvár.

Komitat Esztergom. Powiat Esztergom: z gmin Bajna, Csolnok, Dömös, Lábatlan; powiat Párkány: z gmin Ehed, Kéty, Köbölkut, Libád, Nana, Párkány, nadto z miasta Esztergom.

Komitat Fejér. Powiat Adony: z gmin Ivancsa, Kis-Perkáta, Nagy-Perkáta; powiat Mór: z gmin Bodajk, Csákvár; powiat Sárbogárd: z gmin Alsó-Alap, Also-Szent-Iván, Csece, Herczegfalva, Igar, Káloz, Sárbogárd, Sarosd, Sár-Szent-Miklós; powiat Szekes-Fejérvár: z gmin Kápolnás-Nyék — Pettend, Nagy-Láng, Fázokd, Polgárdi, Seregelyes, Sukuró; powiat Vá: z gmin Alesut, Baracska, Csabdi, Etytek, Martonvásár.

Komitat Fogaras. Powiat Also-Arpás: z gminy Also-Arpás; powiat Sarkány: z gmin Alsó-Venicez, Buesum, Kucsulata, Sarkány, Szunyogszék.

Komitat Gömör-Kis-Hont. Powiat Nagy-Böcze: z gmin Hisnyó, Jolsva-Taplóca, Lubenyik, Mnisány, Murány-Hosszurét; powiat Rimaszec: z gmin Ajnázkő, Almágy, Alsó-Bolog, Balogfala, Déér, Dulháza Felső-Bátka, Gesztete, Gortva-Kisfalud, Guszóna, Ivanyi, Péterfala, Radnó, Rakottás Sajó-Püspöki, Serke, Sörg, Várgede, Zádorháza; powiat Rima Szombat: z gmin Felső-Pokorágy, Rima-Brezó; powiat Rosznyó: z gmin Berzete, Gócs, József, Pacsa, Pelsőcz, Szalócs, Vig-Telke; powiat Tornaalja: z gmin Alsó-Szuha, Beje, Felső-Kálósa, Felső-Szuha, Gicze, Hanva, Harkacs, Hubó, Királyi, Köveces, Lékóháza, Mikoleczany, Naprágy, Nasztraj, Odalfala, Otkoacs, Poszoba, Runya, Sákfalva, Sajó-Gömör, Sajó-Lenke, Száros, Tornaalja, Zádorfala, Zsór, jakoteż z miasta Jolsva, Rima-Szombat, Rozsnyó.

Komitat Győr. Powiat Pusztas: z gmin Nyulfal, Szent-Iván; powiat Sokorolja: z gmin Kajár, Kispécs, Szemere, Uj-Malomsek; powiat Tósziget-Csilizkő: z gminy Kony.

Komitat Hajdú. Powiat Balmaz-Ujvaros: z gmin Balmaz-Ujvaros, Hajdu-Hadház, Téglás; powiat Nátudvár: z gmin Földes, Kaba, Nátudvár, Tetetlen, jakoteż z miast Hajdu-Böszörmény, Hajdu-Nánás, Hajdu-Szoboszló.

Komitat Háromszék. Powiat Készd: z gmin Léczfalva, Kézd-Vásárhely; powiat Miklósvár: z gmin Hidvég, Miklósvár; Nagy-Ajta; powiat Orba: z gmin Kovászna, Pápolcz, Szörse, Zágony; powiat Seps: z gmin Bodzaforduló, Illyefalva, Kilyén, Komolló, Köröspatak, Nyén, Réty, Seps-Magyaros, jakoteż z miasta Seps-Szent-György.

Komitat Heves. Powiat Eger: z gmin Dormánd, Felnémet, Fel-Ó-Nana, Felső-Tárkány, Kál, Szarvaskő, Szent-Maria, Verpelét; powiat Gyöngyös: z gmin Atkár, Gyöngyös-Pata, Gyöngyös-Tarján, Bámogörk; powiat Hatvan: z gmin Hatvan, Tar; powiat Heves: z gmin Vezekény, Zsady; powiat Pétervásár: z gmin Boes, Derecske, Heves-Bakta, Maczonka, Nagy-Bátony; powiat Tiszafüred: z gmin Poroszló, Sarud, Tisza-Igar, Tisza-Füred, Tisza-Oers, Tisza-Szöllős.

Komitat Hont. Powiat Bát: z gmin Bakabánya, Dalmád, Gyekés, Ósöd; powiat Jpolyás: z gmin Alsó-Rakoneza, Deménd, Egyház-Marót, Felső-Tur, Hidvég, Iposyság, Méznelvél; powiat Korpona: z gmin Alsó-Sipék, Bersencfal, Felső-Sipék, Királyfal, Nemeti, Szabelló; powiat Nagy-Csalomia: z gmin Házás-Nénye, Ipolykeszi, Ipoly-Szécsényke, Kökeszi, Nagyfal; powiat Szob: z gmin Jpoly-Damásd, Ipoly-Páztó, Leléd.

Komitat Hunyád. Powiat Brád: z gminy Zrapiz; powiat Déva: z gmin Herepe, Lesnyek, Marosnemeti, Sáfalva; powiat Hátzeg: z gmin Baczaár, Ohaba-Sibisely, Sztrigya-Szent-György, Zeyfalva; powiat Maros-Illye: z gminy Branyicska; powiat Petroszény: z gminy Livaszény; powiat Szászváros: z gmin Balomir, Kudasir, Pád.

Komitat Jász-Nagykun-Szolnok. Powiat Alsó-Jászág: z gmin Bessenözög, Jász-Alsó-Szent-György, Jász-Apáti, Jász-Kis-Er, Tisza-Suly; powiat Alsó-Tisza: z gmin Czibakháza, Tisza-Földvár, Tisza-Nagy-Rév; powiat Felső-Tisza: z gmin Abál-Szalók, Kunhegyes; powiat Tisza-Közép: z gmin Fejgyvernek, Tisza-Roff, Tisza-Szajol, Török-Szt-Miklós, jakoteż z miasta Mezőtúr.

Komitat Kis-Küküllő. Powiat Diecs-Sz-Márton: z gmin Adányos, Balázstelke, Bogács, Felső-Bajom, Sövényfalva, Szász-Benynha, Szász-Danyán, Szókefalva, Völcz; powiat Erzsébetváros: z gmin Bina, Daracz, Pogán, Héttur, Hundorf, Jövedics, Kis-Szent-László, Szász-Szt-Jván; powiat Hosszaszó: z gmin Hosszapatak, Lunka, Magyar-Bénye; powiat Radnó: z gmin Gynlas, Nagy-Tereni, Maros Osapó, Oláh-Kocsárd.

Komitat Kolozs. Powiat Almás: z gmin Czold, Drág, Hidalmás, Kökenyes, Nagy-Almás, Nagy-Esküllő, Pusztaszent-Mihály, To-

pa-Szent-Király; powiat Bánffy-Hunyad: z gmin Bánffy-Hunyad, Nagy-Kalota, Sárvasár, Zentelke; powiat Gyalu: z gmin Hided-Szamos, Meleg-Szamos; powiat Kolozsvár: z gmin Ajton, Apahida, Dezmér, Szamosfalva; powiat Mező-Oerményes: z gmin Budatelke, Mező-Domb, Uzdi-Szt-Péter; powiat Mocs: z gmin Alsó-Szovát, Felső-Szovát, Gyeke, Kis-Sármás, Magyar-Frása, Magyar-Palátka, Mős, N-Sármás, Oláh-Gyéres, Pete, Pusztas-Kamarás, Vajdas-Kamarás; powiat Teke: z gmin Barátfalva, Dextrád, Nagy-Ida, Teke.

Komitat Komárom. Powiat Csallóköz: z gmin Apáca-Szakállas, Ekecs, Kolozs-Néma, Nagy-Megyer, Szimő; powiat Gesztés; z gmin Acs; powiat Tata: z gmin Duna-Almás, Héreg, Neszmély; powiat Udvard: z gmin Bajes, Imely, Kolta, Kürth, Madar, Martos, O-Gyalla, Perbete, Udvard.

Komitat Krassó-Szörény. Powiat Béga: z gmin Balincz, Bethlenháza, Bodófalva, Radmanyos, Spatta; powiat Bogsán: z gmin Doklin, Nagy-Szurduk; powiat Bozovics: z gmin Dalbósecz, O-Sopot, Ravaszka, powiat Facset: z gmin Facset, Igazfalva, Marzsina; powiat Jám: z gmin Mirkovác, Szuboticza; powiat Karánsebes: z gmin Bolvasnicza, Borlova, Csirésa, Rujen, Szlagna, Turnul, Uj-Karánsebes, Valisora; powiat Lugos: z gmin Gruin, Szkeus; powiat Maros: z gmin Batta, Birkis, Bulcs, Lalasincz, Szintyest, Temeres, powiat Moldova: z gmin Dolnya, Lyukova; powiat Oravica: z gmin Csudanovecz, Majdán; powiat Orsova: z gmin Orsova, O-Zsupanek; powiat Resicza: z gminy Prebul powiat Temes: z gmin Cseres-Temas, Ebendorf, Gavosdia, Lugoshely, Macsova, Ruzs; powiat Terego: z gminy Terego.

Komitat Liptó. Powiat Liptó-Szt-Miklós: z gmin Andrásfal, Illanó; powiat Liptó-Ujvár: z gmin Pribilina, Teplicska, Vázsecz, Vychodna.

Komitat Máramaros. Powiat Dolha: z gmin Lipese, Sucha-Bronyka, Zadnya; powiat Huszt: z gmin Huszt, Iza, Száldobos, Visk; powiat Taraczviz: z gminy Bedő; powiat Teeső: z gminy Teeső; powiat Visó: z gminy Alsó-Visso, jakoteż z miasta Máramaros-Sziget.

Komitat Maros-Torda. Powiat Alsó-Maros: z gmin Maros-Keresztur, Mező-Kölpény, Mező-Panit; powiat Felső-Maros: z gmin Kisnyulas, Mező-Csávás, Mező-Sámsond, Nyarái-Gálfalva, Nagy-Ólyves, Péka, Sárpatak; powiat Nyárái-Szereda: z gmin Makfalva; powiat Alsó-Régen: z gmin Erdő-Osinád, Görgény-Szt-Imre, Kásva, Kis-Jlve, Körtvefája; powiat Felső-Régen: z gmin Felső-Jdecs, Gödemesterháza, Maros-Vécs.

Komitat Moson. Powiat Magyar-Ovár: z gmin Arak, H-lászi, Kis-Bodak, Levél, Lébeny, Lipót; powiat Nezsider: z gmin Fél-tony, Ujfal; powiat Rajka: z gmin Gáta, Kiliti, Körtvélyes, Németh-Járfalu, Zurány.

Komitat Nagy-Küküllő. Powiat Bolyaberethalm: z gmin Baromlaka, Szász-Sáros; powiat Nagy-Sink: z gmin Gerdály, Moha, Nagy-Sink, Prázmár, Réten, Szászhalom; powiat Szt-Agota: z gmin Alsó-Gezés, Rozsonda, Vérd.

Komitat Nógrád. Powiat Balassa-Gyarmat: z gmin Dejtár, Herencsény, Szklabonya, Óvár, Trász; powiat Fülel: z gmin Baglyas-Ajta, Fülel, Galsa, Jpoly-Nyitra, Kazár, Kis-Terence, Korlát, Mátra-Szele, Nemeti, Ó-Básd, Ragyolecz, Róna, Sávoly, Szamos-Ujfal; powiat Gács: z gmin Alsó-Sztregova, Sulye, Tosozca; powiat Losonez: z gmin Berzen-cze, Jelsöz, Kálnó, Losonez-Apatfalva, Lónyabánya, Mucsin, Nagy-Darócz, Pányi-Darócz, Pilis, Pincz, Poltár, Szinóbánya, Udor-nya, Ukorszka, Vidfalva, Vilke, Zelene; powiat Nógrád: z gmin Agárd, Felső-Sáp, Keszeg, Legénd, Penez, Pusztas-Szántó, Szent; powiat Szécsény: z gmin Halászi, Karancs-Keszi, Karancs-Ság, Lecz, Nagy-Gécz, Nagy-Zelló, Ság-Ujfal, Tarnócz, Varsány; powiat Szárák: z gmin Alsó-Told, Bazyon, Bercezel, Buiák, Ecesg, Erdőkürt, Erdátarca, Felső-Told, Héhalom, Nógrád-Kálló, Szanda, Szarvas-Gede, Terény, Vanyarcz, jakoteż z miasta Losonez.

Komitat Nyitra. Powiat Ersekujvár: z gmin Andód, Csornok, Egyház-Nagyszeg, Gyarak, Malomszegh, Nagy-Kér, Nagy-Surány; powiat Gálócz: z gmin Nagybáb, Pászto, Romanfal, Udvarnok; powiat Miava: z gminy Turóluka; powiat Nagy-Tapolcsány: z gmin Koros, Nyitra-Sárfő, Onor, Radosna, Vezekény; powiat Nyitra: z gmin Esekej, Molnos, Nagy-Emőke; powiat Nyitra-Zsambokrét: z gmin Krenes, Sissó; powiat Pöstyén: z gmin Drahóc, Nagy-Kosztolány; powiat Vagsellye: z gmin Mocsanak, Sopornya; powiat Vág-Ujhely: z gmin Vág-Ujhely, jakoteż z miasta Ersek-Ujvár.

Komitat Pest-Pilis-Solt-Kis-Kun. Powiat Abony: z gmin Jász-Karajenő, Tápó-Györgye, Tószeg; powiat Alsó-Dabas: z gmin Lajosmizse, Ocsa; powiat Bia: z gminy Zsámbék; powiat Dunavecse: z gmin Dunapataj, Kis-Harta, Ordas, Solt; powiat Fegyhbáza: z gmin Alpár, Alsó-Pusztas-Péteri, Kis-Kun-Majsa, Pusztas-Péteri; powiat Gödöllő: z gmin Czinkota, Dány, Gödöllő, Kis-



Tarcsa, Péczel, Rakos-Csaba, Rakos-Keresztúr, Szada, Verseg; powiat Kalocsa: z gmin Bática, Bogyzsóló, Uszod; powiat Kiskőrös: z gmin Akasztó, Csanád, Sükösd; powiat Kun-Szent-Miklós: z gmin Kun-Szent-Miklós, Szabad-Szallás; powiat Nagy-Káta: z gminy Nagykata; powiat Pomáz: z gminy Pilis-Csaba; powiat Ráckeve: z gmin Kiskun-Laczbáza, Ráckeve, Sziget-Szent-Marton, Tököl; powiat Vác: z gmin Püspök-Hatvan, Rátót, Szilágy, Veresegyház.

Komitat Pozsony. Powiat Felső Csallóköz: z gmin Béke, Csörtörtök; powiat Galantha: z gmin Királyrév, Násizsg, Nebojsza, Taksony; powiat Nagy-Szombat: z gmin Pudmericz, Valda-Súr; powiat Pozsony: z gmin Stomfa, Zonec.

Komitat Sáros. Powiat Alsó-Tarcsa: z gmin Bogdány, Bolyár, Gulyvész, Keczer-Kosztolány, Keczer-Pekléay, Lapispaták, Szent-István, Szokoly, Tapolcsány; powiat Felső-Tarcsa: z gmin Bodonlaka, Kis-Szeben, Magyar-Jakabfalva, Orosz-Volya, Pécshufalu; powiat Siroka: z gmin Berzenke, Német-Jakabvágás; powiat Szekeső: z gminy Nagy-Szilva; powiat Tapoly: z gmin Girált, Kapi-Németfalva, Töltészék, jakoteż z miast Eperjes, Kis-Szeben.

Komitat Somogy. Powiat Bares: z gmin Homok-Szent-György, Rinya-Ujlak, Visonta; powiat Csurgó: z gminy Szentia; powiat Igal: z gmin Aszaló, Igal, Kaszóg, Marnye, Zimány; powiat Lengyelót: z gmin Falu-Szemes, Latrány, Oszód, Somogyvár, Túr; powiat Marczal: z gmin Balaton-Ujlak, Boronka, Böhönye, Kéthely, Nikla, Szenyer; powiat Szigetvár: z gmin Hatvan, Nemeske, Patosfa, Zálör, Zsibót; powiat Tab: z gmin Eudré, Karád, Város-Hidvég, Zala.

Komitat Sopron. Powiat Csorna: z gmin Bodonhely, Bó-Sárkány, Csorna; powiat Felső-Pulya: z gmin Malombáz, Pervény; powiat Kismarton: z gminy Daraszfalva; powiat Sopron: z gminy Lakompak.

Komitat Szabolcs. Powiat Bogdán: z gmin Demecser, Kótaj, Nyir-Bogdány, Vasmegeyer; powiat Alsó-Dada: z gmin Báj, Tisz-Eszlár, Tisza-Polgár; powiat Felső-Dada: z gmin Ibrány, Kénezló; powiat Kis-Várda: z gmin Dombrád, Karász, Kékes; powiat Nagy-Kálló: z gmin Gesztér, Mártonfalva, Nagy-Kálló, Uj-Fehértó; powiat Nyir-Bátor: z gminy Gyulaj; powiat Tisza: z gmin Bezdéd, Mándok, Nagy-Baka, Tuzsér, Tornyos-Pálca.

Komitat Szatmár. Powiat Csenger: z gmin Porcsalma, Sályi, Tynkod; powiat Erdőd: z gmin Alsó-Homoród, Dobra, Erdőd, Iváskó, Nantü, Oláh-Hódos, Rakos-Terebes; powiat Fehér-Gyarmat: z gmin Darnó, Fülöp-Darócz, Jánk, Kis-Namény, Kőlesó, Majtis, Nagy-Szekeres, Panyola; powiat Máté-Szálka: z gmin Gebe, Győrtelak, Hodász, Kantor-János, Kocsord, Máté-Szálka, Nyir-Császár, Nagy-Dobó, Nyir-Vasváry, Olesva, Tunyog, Vitka; powiat Nagy-Bánya: z gmin: Alsó-Ujfalva, Alsó-Fernezezy, Bajfalva, Felső-Ujfalva, Giród-Tótfalu, Hídegy, Miszt Mogyóros, Magyar-Kékes, Oláh-Tótfalu, Szakállas-Dombó; powiat Nagy-Károly: z gmin Bórvély, Csomaköz, Fény, Kaplony, Kálmánd, Nagy-Károly, Vállaj; powiat Nagy-Somkut: z gmin Gyökeres, Jeder, Nagy-Somkut, Tölgyes, Törökfalva; powiat Szatmár: z gmin Egri, Görbéd, Kak-Szent-Marton, Lippó, Mikola, Pálfalva, Pusztá-Darócz, Szamos-Köröd; powiat Szeber-Váralja: z gmin Ávas-Ujfalva, Remeteszó, Sebespaták, jakoteż z miasta Felső-Bánya.

Komitat Szabolcs. Powiat Nagy-Szeben: z gmin Bngárd, Bojez, Czod, Dólmány, Felek, Keresztény-Sziget, Moh, Nagy-Disznód, Nagy-Csúr, Porcesed, Szelindek, Szent-Ersebet, Sellenberk; powiat Szabolcs: z gmin Lámkerék, Rekitta; powiat Szalistsya: z gmin Gúraró, Szecsi; powiat Szerdahely: z gminy Nagy-Ludas; powiat Uj-Egyháza: z gmin Ujegyház, Vurpod.

Komitat Szepes. Powiat Gólcniczvárya: z gmin Jekelfalu, Kluknó, Nagy-Folkmar, Svedler, Szomolnok; powiat Igló: z gmin Haraszt, Leszkovján; powiat Késmárk: z gmin: Felső-Erdőfalva, Méhabárd, Rókusz; powiat O-Lubló: z gminy O-Lubló; powiat Szepes-Szombat: z gmin Kubach, Lucivna, Menguszfalva, Nagy-Szalók, Schavaik, Sztáza, Szepes-Teplisz, Vikartócz; powiat Szepes-Váralja: z gminy Szepes-Olaszi, jakoteż z miast Gólcniczvárya, Igló, Lőcse.

Komitat Szilágy. Powiat Szilágy-Cseh: z gmin Bábca, Szilágy-Cseh; powiat Szilágy-Somlyó: z gmin Hidvég, Leesmér, Nagytalu, Perceseny, Zovány; powiat Tasnád: z gminy Er-Szant-Király; powiat Zsibó: z gmin Dabjon, Inó, Kucsó, Kendermező, Karika, Órmező, Romlott, Solymos, Szamos-Szépplak, Szamos-Udvarhely.

Komitat Szolnok-Doboka. Powiat Bethlen: z gmin Apanagyfalva, Arokálja, Ispanmező, Kócs, Kerlés, Szász-Szent-Jakab, Szász-Czegő, Sajó-Magyaros, Szeszárma; powiat Csáki-Gorbó: z gmin Csáki-Gorbó, Csernek, Fűzes, Szt.-Péter, Cécze-Keresztúr; powiat Dées: z gmin Bálványos-Váralja, Csicsó-Ujfalva, Csicsó-Hagymás, Felső-Orbó, Hollómező, Kozárvár, Mikebáza, Retteg, Szent-Margita, Szász-Nyires; powiat Kékes:

z gmin Czente, Kékes, Nagy-Devecser, Szász-Móricz, Veresegyháza, Vize; powiat Magyar-Lápos: z gmin Kápolnak-Monostor, Magyar-Lápos, Oláh-Lápos, Rózsapatak, Rév-Kápolnok, Tökés; powiat Nagy-Ilonda: z gmin Dombhát, Karulyfalva, Oláh-Fodorháza.

Komitat Temes. Powiat Csákovia: z gmin Liget, Petromány; powiat Datta: z gmin Birda, Brastye, Denta, Gertenyes, Kinestár-Szt.-György, Móriczföld, Szkulya; powiat Fehértéplom: z gmin Izbista, Krucicza, Temes-Szára; powiat Lippa: z gmin Charlottenburg, Krivobara, Német-Remete; powiat Rétás: z gmin Aga, Bázos, Margitfalva, Panyova; powiat Uj-Arad: z gmin Fibis, Keresztes, Szekesút; powiat Vinga: z gminy Majláthfalva, jakoteż z miasta Fehértéplom.

Komitat Tolna. Powiat Dombóvár: z gmin Dobrókőz, O-Dombóvár, Uj-Dombóvár; powiat Dunaföldvár: z gmin Bölcseke, Fadd, Nagy-Dorog, Paks; powiat Kőzpont: z gmin Alsó-Nana, Báltaszék, Batta, Decs, Ócsény, Szegárd; powiat Simontornya: z gmin Gyöng, Mészla, Udvari; powiat Tamás: z gmin Konyi, Majsza, Nagy-Szokoly; powiat Völgyég: z gmin Bonybád, Döri-Patlan, Grábócz, Hant, Izmeay, Szálka, Zomba.

Komitat Torda-Aranyos. Powiat Alsó-Jára: z gmin Alsó-Jára, Berkes, Bikalat, Hedsád, Kis-Oklos, Magura, Magyar-Ósóg, Pusztá-Egres, Ruha-Egres, Szurduk; powiat Felvincz: z gmin Aranyos-Lóna, Harasztos, Székely-Földvár; powiat Maros-Ludas: z gmin Gerend-Keresztúr, Maros-Szt.-Jakab, Maros-Ludas, Maros-Kecze, Mező-Bodor, Mező-Kapus, Mező-Szengyel; powiat Torda: z gmin Aranyos-Pólya, Aranyos-Gyeres, Egerbég, Gyeres-Szt.-Király, Indal, Keresztes, Komjatszög, Mészko, Mező-Orke, Mező-Szt.-Jakab; powiat Toroczko: z gmin Aranyos-Rákos, Bedelló, Toroczko, Várfalva.

Komitat Torontál. Powiat Alibuzár: z gminy Alibuzár; powiat Banlak: z gmin Istvánvölgy, Nagy-Margitt, Partos, Ujfalva, Zichfalva; powiat Csene: z gmin Szerb-Csena, Ujvár; powiat Modos: z gmin Gyér, Horvát-Neuzina, Rudna; powiat Nagy-Becskerek: z gmin Béga-Sz.-György, Istvánok, Lukásfalva, Német-Eeska; powiat Nagy-Kikinda: z gmin Boesár, Magyar-Pádé, Mokrin, Tisza-Hegyes; powiat Nagy-Szent-Miklós: z gmin Kis-Zombor, Német-Nagy-Szent-Miklós, Porgány, Szerb-Nagy, Szent-Miklós; powiat Párdány: z gmin Szerb-Párdány, Szerb-Szent-Márton, Uj-Pécs; powiat Perjános: z gmin Perjános, Sárafalva, Szent-Péter; powiat Török-Becse: z gmin Araas, Beodra, Török-Becse; powiat Török-Kanizsa: z gmin Deszk, Tisza-Szent-Miklós; powiat Zsembolya: z gmin Eszstelek, Magyar-Czeranya, Német-Czeranya, jakoteż z miasta Nagy-Kikinda.

Komitat Turóc. Powiat Mossóc-Znió: z gmin Pólerjeka; powiat Szt.-Marton-Blatnicza: z gminy Pribócz.

Komitat Udvarhely. Powiat Székely-Keresztúr: z gmin Rava, Ujzsekély; powiat Udvarhely: z gminy Mérésfalva.

Komitat Ugocsa. Powiat Tiszán-Innen: z gmin Nagy-Szöllős, Salák, Sasvár; powiat Tiszán-Tul: z gmin Halma, Tur-Terebes.

Komitat Ung. Powiat Kapos: z gmin Dobó-Ruszká, Kis-Kapos, Matyócz, Nagy-Kapos, Pálócz, Piruska; powiat Szobráncz: z gmin Jesztreb, Kolibábócz, Korumlya, Konyus, Orehova, Sztrajnyá, Solymos, Vajnatina, Vertőcz; powiat Ungvár: z gmin Arok, Alsó-Domonya, Alsó-Németi, Antalócz, Darócz, Gerény, Jenke, Karesava, Kereknye, Korumlya, Pinkócz, Rahoneza, Sztrippa, Talsolya.

Komitat Vas. Powiat Kis-Czell: z gminy Nagy-Rócsk; powiat Körmend: z gmin Csákány, Elybázos-Hollós, Hagybás-Marác, Ivancz, Kis-Rákos, Pankász, Visrák; powiat Sárvár: z gmin Ikervár, Nyőzér; powiat Vasvár: z gmin Gerse, Pető-Mihályfa.

Komitat Veszprém. Powiat Devecser: z gmin Nagy-Alásony, Túskevár; powiat Enying: z gmin Csajág, Szilas-Balás; powiat Pápa: z gmin Döbrent, Kéttornyulak, Mezölak, Nagy-Gyimóth, Ugod, Vaszar; powiat Veszprém: z gmin Litér, Osi, Papkeszi, Vilonya; powiat Zirc: z gmin Bakony-Szt.-László, Bánk, Olszafalu, jakoteż z miasta Veszprém.

Komitat Zala. Powiat Alsó-Lendva: z gmin Belatincez, Hosszofalu, Kerka-Kutas, Pestszáza; powiat Csáktornya: z gmin Ferencfalva-Mikófa, Réhát; powiat Kanizsa: z gmin Balaton-Magyarát, Kis-Komárom, Nagy-Rőcse, Pólokéfé-Duzsnak, Szent-Jakab; powiat Keszthely: z gmin Alsó Zsid, Alsó-Pábok, Felső-Pábok, Köveskut, Keszthely, Nemes-Boldogasszonyfa, Sámellék, Szent-András, Szent-Györgyvá, Vidomnyalak, Zalavár, Zala-Szántó; powiat Letenye: z gmin Becehely, Bánok-Szent-György, Egyeduta, Keretye, Marócz, Tót-Szerdahely; powiat Pacsa: z gmin Alsó-Bajk, Felső-Hahót, Kereszény, Szabar; powiat Sümeg: z gmin Csabrendek, Gogánfa Győndör, Magyar, Mihályfa, Ohid, Rigács, Sümeg; powiat Tapolca: z gmin Aszófő, Hegyesd, Mindszent-Kálka-Kis-Falud; powiat Zala-Egerszeg: z gmin Andrásida, Döbréte, Nemes-Apáti,

Pusztá-Ederics, Paszta-Szent-László, Sárhida, Zala-Egerszeg város.

Komitat Zemplén. Powiat Bodrogköz: z gmin Bodrog-szentes, Karesa, Leiesz, Láca, Riese, Semjén; powiat Gálszées: z gmin Gálszées, Hardicsa, Magyar-Izsép, Nagy-Ruszká, Töke-Terebes, Véese; powiat Nagy-Mihály: z gmin Abara, Berettó, Nagy-Csebb, Szalók; powiat Sátoralja-Ujhely: z gmin Bodzás-Ujlak, Czeke, Garany, Imreg, Károlyfalva, Kiszte, Kis-Toronya, Lasztócz, Magyar-Jesztreb, Nagy-Toronya, Sárospatak; powiat Szerencz: z gmin Berzék, Girines, Sajó-Kesznyéten, Sajó-Hidvég, Tisza-Lucz; powiat Tokaj: z gmin Tokaj, O-Liszka, Vámos-Ujfalva; powiat Varannó: z gminy Varannó.

Komitat Zólyom. Powiat Besztercebánya: z gminy Farkas-Petőfalva; powiat Breznóbánya: z gmin Alsó-Lehota, Bencs-báza, Breznóbánya, Németfalva, Rásztó, Vaczok; powiat Nagy-Szalatna: z gminy Ocsóva; powiat Zólyom: z gmin Búcs, Baczur, Mátyásfalva, Mogyoród, Nagyrét Nadto z król. woln. miast: Keeskemét, Kolozsvár, Paencsova, Szabadka, Szegen.

c) Z powodu panującej zarazy ospy u owiec sprowadzanie owiec:

Komitat Kolozs. Powiat Bánffyhu-nyad: z gminy Meregyó.

Komitat Krassó-Szőrén. Powiat Maros: z gminy Bruznik.

Komitat Liptó. Powiat Rózsahegy: z gminy Nagy-Selmeez.

Komitat Nagy-Küküllő. Powiat Nagy-Sink: z gminy Nagy-Sink.

Komitat Nyitra. Powiat Privigye: z gminy Handlova.

Komitat Tolna. Powiat Völgység: z gminy Izmény.

Komitat Zólyom. Powiat Zólyom: z gminy Mátyásfalva.

II. Z Kroacyi-Slavonii.

a) Z powodu panującej zarazy pomoru sprowadzanie świń:

Komitat Bjelovar-Križevci. Powiat Bjelovar: z gmin Gudovac, Kapela, Racza, Vel. Pisanika; powiat Cazma: z gminy Dubrava; powiat Garesznica: z gmin Berek, Vukovje; powiat Koprivnica: z gmin Druje, Gola, Hlebina, Novigrad, Petrance, Sokolovac; powiat Križevac: z gmin Gradec, Raven, Sokolovac, Sv. Ivan Zabno, Sv. Petar Orehovac, Vojakovac, Vrbovac; powiat Kutina: z gminy Kutina.

Komitat Varaždin. Powiat Pragrada: z gminy Hum; powiat Varaždin: z gminy Petrijanec.

Komitat Zagreb. Powiat Dugoselo: z gminy Oberovo; powiat Karlovac: z gmin Novigrad, Ozalj; powiat Kostajnica: z gminy Nevezencani; powiat Vel Gorica: z gmin Dubranec, Vukovina; powiat Samobor: z gminy Podvrh; powiat Sisak: z gmin Martinska ves, Palanjek; powiat Stubica: z gminy Stubica; powiat Zagreb: z gmin Brdovec, Sesvete, Nadto król. woln. miasta Zagreb.

b) Z powodu panującej zarazy ospy u owiec sprowadzanie owiec:

Komitat Lika-Krbava. Powiat Gospić: z gmin Medak, Osik; powiat Gračac: z gmin Gračac, Lovinac; powiat Korenica: z gmin Bunić, Korenica, Petrovoselo, Zavarje; powiat Otočac: z gmin Brlog, Dabar, Otočac, Sinac, Skare, Vrhovine; powiat Perniš: z gmin Klanac, Kosinj, Perniš; powiat Udbina: z gmin Podlapca, Udbina.

Komitat Modrus-Rieka. Powiat Ogulin: z gmin Josipdol, Ogulin, Plaski; powiat Slin: z gmin Rakvica, Valizselo; powiat Suzak: z gminy Bakarac.

Komitat Srijem. Powiat Irig: z gmin Krusedol, Vrdnik; powiat Stari Pazova: z gminy Cortanovsi.

Dla zwierząt przeznaczonych do przywozu, winny być dostarczone paszporty bydłowe, wydane urzędownie i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich względnie w okręgach granicznych w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, któraby się mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacyi przeznaczenia istnienie jakiegóż zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ileby nie można zezwolić na przejazd zwierząt wprost do publicznej rzeźni połączonej torem ze stacyą kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczegółowych przepisów, zwrócić do stacyi nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zapatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu, uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Powyższe rozporządzenie obowiązuje od dnia 11. listopada b. r.

Od tego czasu przestaje obowiązywać rozporządzenie c. k. Ministerstwa spraw wewn. z dnia 22. września 1899 ogłoszone tutejszem obwieszczeniem z 29. września b. r. l. 97.165.

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§. 44. i 45. ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do

transportów zwierząt, wprowadzonych z Węgier i z Kroacyi-Slavonii wbrew zakazowi będą zastosowane przepisy §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 (dz. u. p. Nr. 35).

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.  
Lwów, dnia 11 listopada 1899.

L. cz. A. 155/99 3 (8693 1-3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie, oddz. I. podaje do wiadomości, że dnia 23. kwietnia 1899 zmarł w Przedm. Czudec 75 lat liczący Roman Kuźniar z pozostawieniem kodycyłu.

Ponieważ niewiadomo czy i kto ma do tego spadku prawo dziedziczenia, przeto wzywa się tych którzy z jakiegokolwiek tytułu prawnego do tego spadku pretesyę sobie roszczą, zgłosić swe prawo dziedziczenia w sądzie tut. w ciągu roku od daty edyktu niniejszego i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia deklaracyę do spadku wnieść, w przeciwnym bowiem razie spadek dla którego kuratora w osobie Stanisława Szeli w Przedm. Czudec się mianuje pertraktowanymi i przyznaniem będzie tym, którzy do spadku się zgłoszą i tytuł dziedziczenia wykażą, część spadku zaś do któregośby się spadkobierca nie zgłosił, albo też jeżeli się nikt do tego spadku w ogóle nie zgłosił całość spadku przypadnie jako bezdziedziczny skarbowi Państwa.

Strzyżów, dnia 11. października 1899.

L. cz. Prez. 4461 18/99 (9121)

Obwieszczenie.

Dla Trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Rzeszowie na IV. zwyczajną, 1. grudnia 1899 rozpocząć się mającą kadencyę zamianowani zostali radca Dworu jako prezydent sądu obwodowego Leonard Łukaczewski przewodniczącym, zaś Wice-prezydent sądu obwodowego dr. Henryk Ogniewski radca sądu krajowego wyższego Stanisław Mossór, tudzież radcy sądu krajowego Teofil Hanaszewicz, Jan Okuniewski, Władysław Peszkowski, Jan Górski, Maciej Jarosiewicz, Ludwik Nieć i Ernest Werner zastępcami przewodniczącymi.

Rzeszów, 8. listopada 1899.

L. cz. C. I. 191/99 (2) (9134)

Przeciw Lei Einleger, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Trembowli przez Ryske z Einlegerów Marguliss i Zosię z Chalfonów Einleger pozw o zniesienie spółności realności objętej wyk. hip. l. 652 gm. Trembowla przez publiczną sprzedaż z pn.

Na podstawie pozwu został wyznaczony termin do rozprawy na dzień 24. listopada 1899.

Celem strzeżenia praw kurandki Lei Einleger ustanawia się pana adw. dr. Blausteina w Trembowli kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powozną Leię Einleger w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Trembowla 3. listopada 1899.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 92/99 (9142)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł: że zamieszczone w Nr. 45 czasopisma „Naprzód” z 9. listopada 1899 ustępy artykułu pod tytułem „Niesłychane gwałty w Drohołyżu”

1. od „To co się dzieje” do „pozostaje” na stronie 2, lam 3.

2. od „Teraz jednak” do „opryszków” str. 2 lam 3.

3. od „ten spokój” do „popołudniu” str. 2, lam 4.

4. od „W obec” do „gwałtów” str. 3, lam 1 zawierają znamiona występów z §§. 300, 491, 492 i art V. ustawy z 17. grudnia 1863 Nr. 8, że zakazują się rozszerzania tego numeru.

Kraków, 13. listopada 1899.

Sl. 255 (8903)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. October 1899, Pr. 429/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Vyshedrad” vom 14. October 1899 wegen des Artfells: „Besedy. V Praze, dne 12 rjna 1899” in der Stelle von „I oai pani” bis „nededrzel” nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. October 1899, Pr. 430/2, die Weiterverbreitung der Nummern 90 und 91 der Zeitschrift: „Volne listy” vom Monate Juli, bezw. August 1899 nach §§. 305, 64 und 63 St. G. verboten.



Das k. k. Landes- als Preßgericht in Klagenfurt hat mit dem Erkenntnis vom 2. November 1899, Nr. VII 38/2, die Weiterverbreitung der Nummer 87 der Zeitschrift: „Kärntner Nachrichten“ vom 29. October 1899 wegen der Stelle von „In dieser Beziehung“ bis „wie ein Ei dem anderen“ des Artikels: „Heraus mit der Erbschaft“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Bozen hat mit dem Erkenntnis vom 1. November 1899, Nr. 14, die Weiterverbreitung der im Verlage F. F. Lehmann in München erschienenen Flugchrift: „Gottesgerichte über Rom. Heft 1, Leo Tard. Ein Miniaturbild aus dem großen Verzweiflungskampfe der römischen Priesterherrschaft um ihren Bestand“ wegen der Stelle von „daß das unfehlbare“ bis „Verhegung sei“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18. October 1899, Nr. 423/2, die Weiterverbreitung der Nummer 255 der Zeitschrift: „Narodni Politika“ (Frühjahrgabe) vom 14. October 1899 wegen der Stellen von „Klyz se mi“ bis „varejnosti“, von „Ujasl jsem“ bis „nazor vurtiti“, von „nebot kdyby“ bis „pravda“ des Artikels: „Zaslano“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18. October 1899, Nr. 426/2, die Weiterverbreitung der Nummer 82 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 14. October 1899 wegen der Stelle von „Jen za teobto“ bis „tato mozek“ des Artikels: „Do boje a do prace“; von „Mesto Prerov“ bis „k mistodržitelstvu“ und von „D-m a- strace nabyly“ bis „v obecnstvu“, beide des Artikels: „Morava se hybe“ nach §§. 65 lit. a, 63 und 491, 493, 305 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, §. 8 R. G. Bl. für 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 18. October 1899, Nr. 424/2, die Weiterverbreitung der im Verlage des F. Schwab in Prag erschienenen Druckchrift: „Korrespondenzkarte“ mit der Aufschrift: „Rechnung“ wegen des ganzen Inhaltes nach §. 516 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 20. October 1899, Nr. 428/2, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Kladenske Rozhledy“ vom 14. October 1899 wegen des Artikels: „Pripad ritualni vraždy Tridentske“ nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. October 1899, Nr. 431/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Probuzeni“ vom 18. October 1899 wegen der Stellen von „Poslanec ceskeho naroda“ bis „vsem certam“; von „Cela vec ma tu“ bis „ted jednati“ des Artikels: „Za zmenenych pomeru“; von „dnes vidimo“ bis „soba jisti“ des Artikels: „Rakouska spravdnost“; „Kdo vyvolava a chce miti v Praze demonstrace“ nach §§. 63, 65 a, 491, 493 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. October 1899, Nr. 432/2, die Weiterverbreitung der Nummer 20 der Zeitschrift: „Ceskoslovenske listy“ vom 16. October 1899 wegen des Artikels: „Zavrazdeni devete v Polne“ in der Stelle von „Vytkenuti jest“ bis „nepcalsky se stavi“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 23. October 1899, Nr. 432/3, die Weiterverbreitung der Nummer 118 der Zeitschrift: „Radikalni Listy“ vom 17. October 1899 wegen des Artikels: „Z Kutne Hory“ in der Stelle von „Politicky klub narodniho delnicva“ bis „ravo mel“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. October 1899, Nr. 444/2, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Ceskoslovenske Hlas“ vom 20. October 1899 wegen des Artikels: „Nelekame se“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 27. October 1899, Nr. 446/2, die Weiterverbreitung der Nummer 42 der Zeitschrift: „Malacke Listy“ vom 20. October 1899 wegen des Artikels: „Jazykova narizeni zrusena“ in den Stellen von „Ve vyznamny tento politicky den“ bis

„koruny“ und von „Je odmanou“ bis „dosel posmechu“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 30. October 1899, Nr. 448/2, die Weiterverbreitung der Nummer 85 der Zeitschrift: „Samostatnost“ vom 25. October 1899 wegen der Stelle von „Vse tomu nasveduje“ bis „nieho nezmo- nou“ des Artikels: „Veci ve Vidni“ nach §. 63 St. G. des Artikels: „Morava se hybe“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. October 1899, Nr. 449/2, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Maticie Delnicka“ vom 25. October 1899 wegen der Artikel: „To zde jeste nebyla“, „Rozumy pana hejtmana“ nach §§. 491, 493 und Artikel V des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 31. October 1899, Nr. 450/2, die Weiterverbreitung der Druckchrift: „Berounske epistoly c. 1“ gedruckt: Delnicka knhiskarna Prag. Verlag C. Pfeil in Beraun, wegen des ganzen Inhaltes nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Röniggrätz hat mit dem Erkenntnis vom 2. November 1899, Nr. 42/2, die Weiterverbreitung der nicht-tribunischen, ohne Angabe des Druckortes, Druckers und Verlegers erschienenen, der Sicherheitsbehörde nicht vorgelegten und ohne Bewilligung verbreiteten Druckchrift: „Kralovske poselstvi snemu zemskemu ze dne 12. zari 1871“, enthaltend das kais. Manuscript vom 12. September 1871 in Roth und Schwarzdruck in Form eines Parteimittheilungsbogens, nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rutenberg hat mit dem Erkenntnis vom 2. November 1899, Nr. 47, die Weiterverbreitung der Nummer 18 der Zeitschrift: „Ohlas doby“ vom 28. October 1899 wegen der Artikel: „Kolik platime a kolik dostavame“ in den Stellen von „Vsimame si“ bis „Holesov, Vselin“ und von „Ani nas“ bis „reci uredni“; „O studa pro Kolin“ von „Pan purkmistr“ bis „dne 22. t. m.“ und von „Veser pak“ bis „ceskeho naroda“; „Proc pak nepouili nasi radiklove“ und „Pak ze se vlada o nas nestars“ nach §§. 65, 300 und 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Leitmeritz hat mit dem Erkenntnis vom 3. November 1899, Nr. 153, die Weiterverbreitung der Hefte 46 bis 51, dann 53 bis 100 der im Druck und Verlage von A. Weichert in Berlin NO. erschienenen Druckchrift: „Marian, die Blume des Waldes“ oder „Die Wege der Vorsehun“ nach §§. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 25. October 1899, Nr. IV. 59, die Weiterverbreitung der Nummer 331 der Zeitschrift: „Patria“ vom 6./18. October 1899 wegen der Stellen von „care“ bis „revoltatoare“ und von „noua“ bis zum Schluß des Artikels: „La reantoroarea bar Bourguignon“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Czernowitz hat mit dem Erkenntnis vom 28. October 1899, Nr. IV 61, die Weiterverbreitung der Nummer 333 der Zeitschrift: „Patria“ vom 10./22. October 1899 wegen der Stelle von „Bourguignon“ bis „politice“ des Artikels: „Cernanti, 21. Octomvrie“ und in dem 5., 6., 7. und 8. Abzuge des Artikels: „Traasea Tricolorul“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Ragusa hat mit dem Erkenntnis vom 27. October 1899, Nr. 17, die Weiterverbreitung der Nummer 43 der Zeitschrift: „Dubrovnik“ vom 22. October 1899 wegen der Abzüge 6, 7, 8, 9, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19 und 20 des Artikels: „Sbi na Primorja i hrvatske klevete“ nach §. 491 St. G. und wegen der Abzüge 7 bis 21 des Artikels: „Srbi pravoslavni, vlada i mitropolia u Bosni i Herceg-vini“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Zara hat mit dem Erkenntnis vom 29. October 1899, die Weiterverbreitung der Nummer 41 der Zeitschrift: „Srpski Glas“ vom 26. October 1899 wegen der Artikel: „Bosna i Hercegovina“ in der Stelle von „iz Bosne i Hercegovine“ bis „tada posla u Bec“; „Pismo iz Beca“ von „kakva je ovo smicalica“ bis „izazvali demonstraciju“; „Pregijmo na dru-

go“ von „Najzalosnije je“ bis „nesreene Dalmacije“; „Bukovica, 10. Octobra 1899“ und „Devetnaesta zapljena“ nach §§. 65 a und 300 St. G. verboten.

## Licytacye.

L. cz. E. 216/99 (4) (9170 1—3)

Na ządanie p. Abrahama Stettnera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 19. grudnia 1899 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I, licytacya realności wbl. 2318 ks. gr. gm. Żabie, składającej się z parc. gr. lk. 4962/5 (łaka) i 4966/5 (ogród.)

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 155 zł.

Najniższa cena wynosi 103 zł. 32 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciągi tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczey rozszerzenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane są o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sad powiatowy, Oddział I. Żabie, dnia 7. października 1899.

## Doniesienia prywatne.

Do L. 13.141.

(1-3)

## Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Jankłowi Spielberg, pp. Jerzemu Kopp, Fryderokowi Weinheimer, Jakóbowi Schmalenberg, Karolowi Weinheimer, Adamowi Geib, Johannowi Dietrich, Barbarze Schmalenberg, Filipowi Schmalenberg, Amalii Schmalenberg, Chaimowi Linder, Danielowi Schmalenberg, Karolowi Müller, Abrahamowi Fritz, Mathiasowi Berg, Wilhelmowi Lehr, Jakóbowi Weinheimer, Emilii Weinheimer kapitał 5.268 zł. 35 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzący z większej sumy 5.400 zł. w. a. na hipotecę dóbr Kazimierówka, tudzież na ciałach hipotecznych wyk. hip. l. 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624 ks. gr. dla gm kat. Płuchów przy c. k. Sądzie powiatowym w Złoczowie prowadzonej, w powiecie złoczowskim położonych, intabulowany, z tego Towarzystwa wypożyczony, z dniem 31. grudnia 1899 jeszcze pozostały.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kred. ziemsk. wzywa więc p. Jankła Spielberga, jako właściciela rzeczonych dóbr, tudzież właścicieli ciał hipotecznych z tejez majątności powstałych, pp. Jerzego Kopp, Fryderyka Weinheimer, Jakóba Schmalenberg, Karola Weinheimer, Adama Geib, Johanna Dietrich, Barbarze Schmalenberg, Filipa Schmalenberg, Amalię Schmalenberg, Chaima Linder, Daniela Schmalenberg, Karola Müller, Abrahama Fritz, Mathiasa Berg, Wilhelma Lehr, Jakóba Weinheimer, Emilii Weinheimer, ażeby wypowiedziany kapitał w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Lwów, d. 11. października 1899.

## Ogłoszenie.

(1-3)

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63. statutów p. Markusowi Herschowi Weinfeld i Samuelowi Herschowi Reichman kapitały 14.543 zł. 71 ct. w. a. i 975 zł. 64 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większych sum 15.000 zł. w. a. i 1000 zł. w. a. na hipotecę dóbr Siedliska w powiecie jasielskim położonych, intabulowanych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 31. grudnia 1899 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc pp. Markusa Herscha Weinfeld i Samuela Herscha Reichmana jako właścicieli tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożyli pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

Lwów, d. 12. października 1899.

Ч. 695/99

## Конкурсъ

на двѣ стипендіи по 140 зр. въ годъ изъ фонда бл. п. Андрея и Тересии Шумшевичей для слушателей изъ высшихъ и учениковъ изъ среднихъ учебныхъ заведеній съ началомъ школьного года 1900.

Желающіи одну изъ этихъ стипендій получить, должны свои прошения найдальше до дня 3 (15) декабря 1899 года посредствомъ своихъ властей учебныхъ въ Ставропольскій Институтъ внести выказаться:

а) свидѣтельствомъ крещенія, що суть родомъ изъ Галичины, русской народности и гр. к. обряда;

б) свидѣтельствомъ правственности, що хорошо ведутъ ся и должности своего обряда совѣстно исполняютъ;

в) свидѣтельствомъ убожества, що въ стипендію поддержать нуждаются;

г) свидѣтельствомъ властей учебныхъ, що въ заведенія учебныя суть приняты и въ наукахъ хорошо устигаютъ.

д) Компетенты II года высшихъ учебныхъ заведеній должны выказаться, що колковня хорошо выдержали, а компетенты III и IV годовъ, що правительственными — взглядно други предписанны испытаны съ хорошимъ успѣхомъ сдѣляли.

е) Надѣленный тою стипендією пользоваться будетъ нею до окончанія студій, а по окончаніи тыхже, еще два года, если подвергнется строгимъ испытаніямъ въ цѣли достиженія академической степени доктора и выкажется, що въ теченіи первого года два такія же испытанія выдержалъ.

Отъ Ставропольскаго Института. Львовъ, дня 2. н. ст. ноября 1899. Др. И Шараневич Сениоръ.

## Biblioteki Macierzy Polskiej

opuścił prasę tom piąty i zawiera

## Oko Proroka

czyli

Hanusz Bystry i jego przygody, powieść z dawnych czasów,

napisał

Władysław Lubicz,

456 stron. 80.

Cena 1 korona.

z przesyłką pocztową 1 Korona 30 gr. Cały rocznik „BIBLIOTEKI MACIERZY“, obejmujący, oprócz powyższej powieści, jeszcze 4 dziełka: dr K. Wojciechowskiego Jan Kochanowski z Czarnolasu, Br. Bielowskiego i Walerego Łozińskiego Gawędy i powieści; J. Brykczynskiego O lesie i drzewach przypolnych; K. Szulca O pogodzie, kosztuje w prenumeracie:

tylko 2 korony.

Prenumerować można w **Ajencji Dzienników, Pasaż Hausmana I. 9.**

## Osobno

**Encyklopedia** (znakomicie opracowana)

Zbiór wiadomości ze wszystkich gałęzi wiedzy.

Dwa tomy olbrzymie w broszurze tylko 1 zł. 50 ct., w ładnej oprawie 2 zł. Na przesyłkę pocztową uprasza się do dać 40 ct.



# Nigretina

wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwałe i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty. — Cena 1 zł.

# Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11,  
Kraków: Sukiennice 1. 20, Czerniowce: Rynek 1. 2.  
Przemysł: ul. Franciszkańska 1. 24.

1167

## „FLIRT“ „KRAJ“

Najlepsze tutki i bibulki w książeczkach z papieru sassowskiego wyrobu

**S. W. Niemojowskiego**

we Lwowie.

Wszędzie do nabycia.

254

## KAROL DOMICZEK

elektro-mechanik,

postawca c. k. kolei państw, Lwów ul. Sykstuska 1. 23  
Motorem gazowym pędzony 829

Zakład elektro-mechaniczny

instaluje dzwonki elektryczne, telefony, gromochrony i t. d.  
Wzorowo urządzone warsztat dla naprawy rowerów, zaopatrzony w niklowalnię i piec do emaliowania.  
Łaskawe zlecenia wykonuje się najtaniej i najdokładniej.



## OKO PROROKA

znakomita powieść  
Władysława Lubicza

456 stronnie druku. (Biblioteka Macierzy Polskiej)

Do nabycia w Ekspedycji Wydawnictwa Macierzy Polskiej, Lwów,  
Pasaż Hausmana 9. Cena 50 ct., z przesyłką 60 ct.

### Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitom 1 1/2 centa, tłustym  
petitom dwa centy.

**Pościele** najlepiej i najtaniej do nabycia wprost w pracowni kołder i materaców, u **Józefa Schustera**, Lwów, ulica Kopernika 1. 5. 1050

**Zakład rytowniczy A. Zigmanna** we Lwowie, ulica Sykstuska 1. 14, poleca w największym wyborze drukarnie kauczukowe „Perfect“ i wykonuje różne stampille i grawury dla wszelkich zawodów w cenach najumiarkowańszych.

**65 ct. pół klg. kawy** wyszklonej, aromatycznej do nabycia jedynie tylko w handlu **Leonarda Soleckiego**, Lwów, ul. Batorego 1. 2. Pięciokilowe woreczki franco wysyłam do wszystkich miejscowości.

Poszukuje się **ekowoma** do zarządu folwarkiem, obejmującym 350 morgów ziemi ornej i łąk, dwie mile od Lwowa. — Odpisy świadectw pod literami **W. L.** do Administracji Gazety.

Kompletne wyprawy kuchenne, z możliwie najwyższym opustem z cen przy większym odbiorze poleca

**Piotr Chrzastowski**

handel żelazny, we Lwowie, plac Karłowy 1 (naprzeciw katedry). Filia Tarnopol, pl. Sobieskiego

**Rodzina** z 5 dzieci, będąca w wielkiej potrzebie, prosi dla dzieci o starą odzież, bądź jakkolwiek pomoc. Wiadomość Lwów, ul. Hausnera 1. 12, drzwi nr. 12.

Dozkonali ruski astrachański **kawior**

o wielkich ziarnkach, funtowa puszka I. gatunek 5 zł., II. gat. 4 zł., III. gat. 3 zł. 25 ct.  
L. Altneu, Podwołoczyska.

**Herbaty** znakomite w smaku i aromatyczną Lwonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klg. poleca

handel herbaty i kawy

**Edmunda Riedla, Lwów.**

Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych  
**B. KOPERNICKIEGO**

we Lwowie, plac Halicki liczba 1



mierniczei raiseoigi i t. p. Urządzenie dzwontów elektrycznych. Zamówienia z przesyłką załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlejš.

## Także i na spłaty częściowe bez podwyższenia cen.

Najtańsze źródło zakupna

weszkich możliwych gatunków dywanów, firanek, portyer, chodników, kap, koców, kołder i der na konie



Specjalny oddział dla prawdziwych perskich i orientalnych dywanów i portyer. Wysortowane dywany i portyer, tudzież wiele resztek chodników po bajecznie niskich cenach. Ilustrowane cenniki gratis i franco. Wszelkie listy i zapytania adresować należy:

Do Zarządu Wiedeńskiego magazynu „Au Louvre“ we Lwowie, ul. Halicka 1. 6, albo we Wiedniu, X, Bahngasse Nr. 33. 995

## Znany od lat przeszło 60 we Lwowie Magazyn i pracownia obuwia

obecnie pod firmą

**JÓZEF GOLDA**

mieszczące się w gmachu Banku hipotecznego

przeniesione zostaną z dniem 1. grudnia do domu przy ulicy Halickiej 1. 20, (naprzeciw handlu Wnego Karola Bałabana.)

## Nowo otworzony magazyn mebli

zaopatrzony w doborowe wyroby we Lwowie, ul. Akademicka 1. 8, w podwórzu, poleca Szan. P. T. Publiczności

**BOLESŁAW HASZCZYŃSKI.** 1016

Kompletne urządzenia pokoi jadalnych, salonów i sypialnych. Jako też meble tapicerowane, gięte i żelazne, wszystko po cenach najprzystępniejszych i rzetelną obsługą, poleca się łaskawej pamięci **Bolesław Haszczyński.**

## Lwowski Akeyjny Zakład zastawniczy

przy ulicy Karola Ludwika 1. 3. I. piętro

(gmach Towarz. kredyt. ziemskiego)

udziela pożyczki na zastaw

- 1) wszelkiego rodzaju kosztowności ze złota, srebra i szlachetnych kamieni, na platery (chińskie srebro), pasy lite, karabele, antyki, bronzes starożytny, broń myśliwską nowszych systemów i t. p.
- 2) Na papiery wartościowe kurs giełdowy mające.

Procent umiarkowany obniża się w miarę wysokości pożyczki.

Ekspedycja szybka, przechowanie staranne.

Biuro otwarte od 9—1 i od 3—6

## Lwowska Filia Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu

ulica Jagiellońska 1. 3

(dawny lokal Banku kredytowego)

zawiadamia P. T. posiadaczy książeczek wkładowych i asygnat kasowych Galic. Banku kredytowego, że przyjęła takowe do wypłaty, z zachowaniem zastrzeżonego wypowiedzenia.

W zamian za książeczki wkładowe Galic. Banku kredytowego wydawane będą na żądanie, bez żadnej przerwy w oprocentowaniu **4 1/2 %** książeczki wkładowe Lwowskiej Filii Banku galic. dla handlu i przemysłu.

Oprocentowanie wkładek rozpoczyna się w najbliższym dniu powszednim po złożeniu, a kończy się z dniem powszednim, poprzedzającym zwrot takowych.

W zakresie działania Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu wchodzi wszelkie czynności bankierskie, a za tem: wymiana papierów, walut i kuponów, eskont waksli, przyjmowanie na rachunek czekowy pieniędzy do oprocentowania, udzielanie pożyczek na rachunek bieżący za odpowiednim zabezpieczeniem, wreszcie przyjmowanie fundusów na wyżej wspomniane książeczki oszczędnościowe. 1141

### Oddział zastawniczy

Lwowskiej Filii Banku Galic. dla handlu i przemysłu udziela pożyczki na wszelkie kosztowności, jako to: drogie kamienie, perły złoto i srebro (parter w podwórzu).

# Quaker Oats

Wszędzie do nabycia w cało i półfuntowych paczkach

(z przepisami kucharskimi).

Daje dzieciom siłę, jedrność, jak żaden inny środek pożywienia. Nie powoduje zatwardzenia, u przecież zapobiega nieczyści łożądka.

**Dla kuchni w szczególności**

Quaker Oats“ (ameryk. owies gnieciony) przedstawia następujące korzyści: gotuje się szybko (w 15—30 minutach), zamienia się dobrze w kleik, gotuje się na samej wodzie, w obec czego odpada też wszelka zasmażka przy tak znanych niestrawnych zupach i sosach. Wszystkie potrawy z „Quaker Oats“ mają delikatny smak, „Quaker Oats“ jest bardzo wydatny a tem samem tani w używaniu.

